

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Utrudnienia na ul. Jagiełły → str. 2

Prowadzone są prace remontowe w ul. Władysława Jagiełły - odcinek na wysokości posesji nr 14 ul. Jasia i Małgosi do skrzyżowania z ul. Jasia i Małgosi.

13. Festiwal Zakłęte w Dyni → str. 5

Budżet Obywatelski w Dzielnicy XVII → str. 7

Zajrzyj do Huty! → str. 11

Historia Zygmunta Oparowskiego → str. 8-9

Brał czynny udział w całej wojnie, uczestnicząc w kampanii wrześniowej 1939 roku i zawiązując konspirację na Wołyniu, do czasów zamieszkania w Nowej Hucie.

REKLAMA

INTROLIGATOR

CENTRUM B, BLOK 7

www.oprawaksiazek.pl

REKLAMA

F.H.U. „ELMAR”
Pl. Targowy „Piast”, paw. 3 (os. Piastów 60A)
ROWERY:
SPRZEDAŻ | KOMIS | CZĘŚCI | AKCESORIA | SERWIS



NA ODPUŚCIE W MOGILE

str. 3

REKLAMA

Santander
CONSUMER BANK

10x0%

raty
10x0%

SPRAWDŹ

Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk.
Redaguje zespół.
Telefon red.: 12 643-44-33 Faks: 12 643-66-33
E-mail: redakcja@glos-tn.krakow.pl
Adres: al. Jana Pawła II 232, 31-913 Kraków.
Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków.
Skład Marcin Świątkowski
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział
Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec
Nr indeksu: 358835. ISSN: 1231-8582.
Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść
zamieszczanych ogłoszeń.



BASENY MINERALNE
SOLEC-ZDRÓJ

ŹRÓDŁO ZDROWIA I RELAKSU W TWYM ZASIĘGU

Zdrowie

- Jedyny w Polsce basen solankowo – siarczkowy
- Nowoczesna przychodnia rehabilitacyjna z kąpielami w najświeższej na świecie wodzie siarczkowej.

tel.: 41 377 65 55

Relaks

- basen rekreacyjny z wodą mineralną i urządzeniami masującymi
- Profesjonalne saunarium z jacuzzi zewnętrznym i wyciszonej

tel.: 41 377 65 65

TOMEX

Zapraszamy na
zakupy do Centrum
Handlowego TOMEX!

MODA I REGIONALNE PRODUKTY I LOKALNA SPÓŁECZNOŚĆ

facebook.com/tomex.krakow

UTRUDNIENIA W UL. JAGIEŁŁY



Prowadzone są prace remontowe w ul. Władysława Jagiełły - odcinek na wysokości posesji nr 14 ul. Jasia i Małgosi do skrzyżowania z ul. Jasia i Małgosi. Na ul. Władysława Jagiełły do 30 września br., prowadzone są prace przebudowy nawierzchni jezdni oraz zatok autobusowych. Etap I

DYŻUR W GŁOSIE

Z dziennikarzami można kontaktować się za pomocą poczty e-mail. Redaktorka Agnieszka Łoś. Adres e-mail: gmh@o2.pl

Na prośbę Czytelników uruchamiamy również stały dyżur telefoniczny w każdy ostatni czwartek miesiąca w godz. 9.30-10.30 pod numerem telefonu 12 643 44 33.



objął wymianę konstrukcji i zatok autobusowych na wysokości skrzyżowania z ul. Jana Kazimierza. Etap II obejmuje wymianę nawierzchni jezdni, prowadzoną odcinkowo, przy ruchu wahadłowym i czasowym zamknięciu drogi. Prace są realizowane w całości na odcinku od wysokości posesji nr 14 ul. Jasia i Małgosi do skrzyżowania z ul. Jasia i Małgosi. Zalecamy objazd remontowanego odcinka tej drogi.

(mp) Fot. autor

SENIORZY Z MISTRZEJOWIC POŻEGNALI LATO

Od lat Krakowski Związek Emerytów Rencistów i Osób Niepełnosprawnych organizuje imprezy Powitanie i Pożegnanie lata. Odbływały się one na Zarabiu w „Banderozie”, ale w tym roku zmieniono lokalizację na Zielone Wzgórze w Zielonej. Tegoroczne pożegnanie lata odbyło się 16 września, które zorganizowano przy wsparciu Wodociągów Krakowskich SA oraz radnego miasta Krakowa Marka Hohenauera, a częściowo imprezę dofinansowali sami uczestnicy.

Imprezę otworzyła prezes KZERiON Elżbieta Pyka wita-

jąc gości radnego M. Krakowa Marka Hohenauera, przewodniczącego Rady Krakowskich Seniorów Sławomira Pietrzyka oraz wiceprezesa Wodociągów Krakowskich Wojciecha Szczepanika, którzy życzyli seniorom radosnej zabawy. Nie da się ukryć, że była ona wesoła. Uświetniły ją swoim występem „Seniorinki” śpiewające przy akompaniamencie na akordeonie Mariana Soji. Seniorzy zostali ugoszczeni smacznym obiadem, przystawkami oraz domowym ciastem. Potem bawiono się do późnego wieczora przy muzyce Henryka Słowiaka.

Jak nas poinformowała Elż-

bieta Pyka seniorzy aktywnie spędzili lato. Byli w Łazach nad Bałtykiem, wyjeżdżali dwukrotnie do mineralnych baseń w Orawicy i relaksowali się 3 dni w Bartkowej. Ostatnio znaczna grupa seniorów wzięła udział w rejsie po Wiśle zorganizowanym przy wsparciu prezydenta Aleksandra Miśkalskiego i radnej M. Krakowa Bogumiły Drabik. Na początku października TKKF na czele z prezesem Tytko zaprosili seniorów z Mistrzejowic do Łapanowa na zawody rekreacyjno-sportowe. Natomiast 15 października odbędzie się Dzień Seniora także na Zielonym Wzgórz. (mp) Fot. autor



X MISTRZOSTWA KRAKOWA SENIORÓW



24 i 25 września br. (w środę i czwartek) na obiektach KS „Bronowianka” przy ul. Zarzecz 124A odbędą się X Mistrzostwa Krakowa Seniorów 65+ o Puchar Prezydenta Miasta Krakowa, którego organizatorem jest Zarząd Wojewódzki Małopolskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. Celem tego sportowego wydarzenia jest m.in. propagowanie zdrowego wypoczynku poprzez aktywność ruchową seniorów, popularyzacja różnych dyscyplin sportowych wśród seniorów 65+, wyłonienie mi-

strzów wśród seniorów - kobiet i mężczyzn w kategoriach 65+, 70+, 75+, 80+ w dyscyplinach rozgrywanych w ramach mistrzostw oraz nawiązanie kontaktów towarzyskich między uczestnikami. Uczestnicy wydarzenia będą rywalizować w 10 dyscyplinach sportowych o Puchar Prezydenta Miasta Krakowa. Udział w zawodach jest bezpłatny. Zgłoszenia są przyjmowane do niedzieli, 21 września: tkkf.com, 12 633 26 62, w godz. 10.00 - 14.30.

(f)



Kronika pamięci

- Bożena BIAŁCZAK, lat 66
- Anna BREWKA, lat 86
- Józef CHYŁKA, lat 89
- Maria CIEŻAK, lat 86
- Genowefa DĄBROWSKA, lat 83
- Helena DUDZIŃSKA, lat 87

- Stanisław DYLAŁ, lat 87
- Stanisława JURAN, lat 97
- Maria JUREK, lat 82
- Zofia KNAPCZYK, lat 94
- Maria KORDEK, lat 93
- Ryszard KOŚCIŃSKI, lat 75

- Adam KOWALIK, lat 81
- Eugenia KRAŃSKA, lat 87
- Jan LULEK, lat 64
- Władysław ŁUCZAK, lat 81
- Zbigniew MACHACZKA, lat 88
- Zofia PRZENIOSŁO, lat 73

- Mirosław ROGALSKI, lat 47
- Elżbieta SZCZEPANIEC, lat 87
- Anna ŚWIDERSKA, lat 94
- Bogumiła URBANIK, lat 60
- Maria WĄSOWSKA, lat 90

REKLAMA

KARAWAN GRUPA
FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

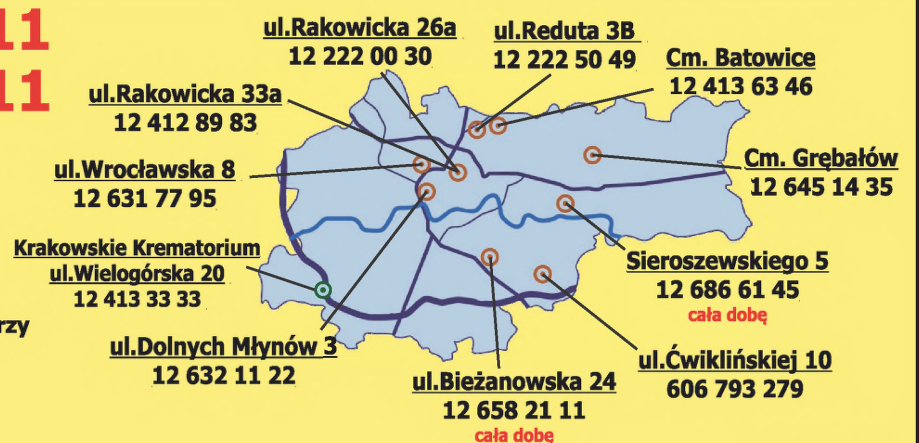
CAŁĄ DOBĘ
również w
Niedziele i Święta

12 411 11 11
12 658 21 11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- Całodobowy odbiór osób zmarłych z domów rodzinnych, szpitali, domów opieki, hospicjów
- Przechowywanie ciał zmarłych we własnej chłodni
- Kremacje, certyfikowane balsamacje,
- Reprezentujemy Rodzinę w urzędach, instytucjach, kancelariach kościelnych i zarządach cmentarzy
- Dokonujemy wszelkich opłat związanych z pogrzebem
- Bezgotówkowe rozliczanie pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego

Gwarantujemy najlepsze ceny usług pogrzebowych



www.karawan.pl

NA ODPUŚCIE W MOGILE

W niedzielę 14 września, w święto Podwyższenia Krzyża Świętego w Mogile odbyła się główna uroczystość odpustowa. Była nią uroczysta suma sprawowana pod przewodnictwem kardynała Stanisława Dziwisza, który wygłosił również okolicznościowe kazanie.

Zwracając się do licznie zebranych wiernych, którzy pomimo deszczowej pogody licznie przybyli na plac w ogrodach cysterskiego klasztoru przed ołtarz polowy, mówił m.in., że zwycięstwo Chrystusa jest pokorne i radykalne. – Zwyciężył śmierć przez śmierć. Zwyciężył cierpienie przez cierpienie. Zwyciężył zło, pozwalając mu, by Go przybiło do Krzyża. Powstając z martwych, zadał ostateczny cios złu i śmierci – mówił metropolita krakowski senior i dodał, że droga Chrystusowego Krzyża jest także drogą Jego uczniów.

Kard. Stanisław Dziwisz podkreślił też, że powinno się spoglądać na Krzyż w chwilach zagubienia i wątpliwości. – Tutaj rozumiemy lepiej nasz los. Tutaj przynosimy ciężar naszych słabości i grzechów, naszych niepowodzeń i zmartwień, naszej samotności i bezradności, naszego bólu i cierpienia, naszych lęków i obaw. Tutaj odzyskujemy nadzieję. Tutaj rozumiemy, że nie jesteśmy sami – mówił o mogilskim sanktuarium Krzyża Świętego.

Przed końcowym błogosławieństwem opat mogilski, o. Adrian Mróz OCist podziękował kardynałowi za przybycie, za obecność, wygłoszone Słowo Boże, za przewodniczenie Mszy św. i refleksję nad tajemnicą Krzyża Świętego. Na zakończenie kardynał pobłogosławił zebranych relikwiami Krzyża Świętego po czym wszyscy zebrani odśpiewali „Boże coś Polskę”.

(f) Fot. Andrzej Kalinowski



Tydzień

FELIETON
JANA
FRANCZYKA

CO NAS CZeka?

Media, zarówno polskie jak i zagraniczne, pełne są dywagacji na temat naruszenia polskiej przestrzeni powietrznej przez rosyjskie drony w nocy z 9 na 10 września. W środę 10 września prezydent Włoch Sergio Mattarella odnosząc się m.in. do gróźb Kremla pod adresem państw europejskich stwierdził, iż istnieje ekstremalnie wysokie ryzyko, iż zmierza się ku konfliktowi o niewyobrażalnych i niekontrolowanych rozmiarach. W podobnym tonie wypowiedział się sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej kardynał Pietro Parolin. „Jesteśmy na krawędzi przepaści” oświadczył kardynał poproszony o komentarz w sprawie ataku rosyjskich dronów, dodając następnie, że „jesteśmy naprawdę w momencie wielkiego niebezpieczeństwa”. Mówił to watykański hierarcha, który zwykle bardzo waży wypowiedane przez siebie słowa.

Dziesięć lat temu, w marcu, w tym samym miejscu pisałem: „Tak się składa, że w ostatnich tygodniach coraz częściej w rozmowach przeciętnych Polaków pojawiają się pytania o

Media pełne są dywagacji na temat naruszenia polskiej przestrzeni powietrznej przez rosyjskie drony

możliwą, kolejną wojnę światową – tym razem wywołaną nie przez Niemcy, a przez Rosję. Oczywiście trudno dzisiaj, z całą pewnością, możliwość wojny wykluczyć. Ale gdyby, nie daj Boże, do niej doszło, jej konsekwencje byłyby brzemienne dla całej Europy, a najpewniej i świata (choć Rosja najprawdopodobniej tej wojny by nie wygrała). Pozostaje mieć tylko nadzieję, że możliwość wojennej zawieruchy pozostanie jedynie możliwością”. Okazuje się, że po dziesięciu latach, te słowa nadal są aktualne. Chociaż ryzyko światowej wojny dzisiaj jest chyba większe niż wtedy.

Jan L. Franczyk

(red)

NORWID NA DWA GŁOSY. SPACER URODZINOWY

24 września w rocznicę urodzin Cypriana Kamila Norwida Nowa Huta stanie się sceną wyjątkowego wydarzenia literackiego. W ramach obchodów 70-lecia istnienia Ośrodka Kultury Norwida i 30-lecia nadania instytucji imienia C. K. Norwida, o godzinie 18:00 wyruszy spacer „Norwid na dwa głosy”. Połączony on w sobie biografie, poezję i opowieść o dziewiętnastowiecznej Europie z przestrzenią współ-

czesnego miasta. To propozycja dla wszystkich, którzy chcą poznać twórczość patrona ośrodka w niecodziennej formie – poza salą wykładową czy biblioteką, w bezpośrednim kontakcie z otaczającą przestrzenią.

Spacer poprowadzą dwie przewodniczki, wcielając się w kobiety szczególnie ważne w życiu Norwida. Anna Hojwa, krakowska i poznańska przewodniczka, współautorka „Krakowa. Space-

rownika literackiego”, wystąpi jako Maria Kalergis – muza, kobieta, którą poeta darzył wielkim uczuciem i dla której podążył aż do Włoch. Z kolei Urszula Tłomak, polonistka, krytyczka literacka i autorka koncepcji wydarzenia, wcieli się w postać Marii Trębieckiej, bliskiej przyjaciółki i powierniczki Kalergis, a także samego Norwida. To właśnie one wprowadzą uczestników w świat poety, opowiadając o jego twórczości, codzienności i duchowych rozterkach.

Spacer będzie miał charakter literackiej podróży – w dwugłosie zabrzmiały fragmenty listów, poezji i wspomnień, które pozwolą zajrzeć w prywatne życie Norwida. Będzie to okazja, by usłyszeć o jego przyjaźniach i samotności, fascynacjach i rozczarowaniach, miłości do Włoch i Europy, której dramatyczny los stał się dla niego nieustanną inspiracją. Norwid, postrzegany często jako samotny emigrant i wizjoner wyprzedzający swoją epokę, w czasie

spaceru ukaże się jako człowiek bliski i zaskakująco współczesny. Nowa Huta, dzielnica o niezwykłej historii, stanie się w tej opowieści tłem i scenografią. To właśnie jej ulice i place posłużą za ramę literackiej narracji, w której połączy się dziewiętnastowieczna biografia z refleksją nad współczesnością. Dzięki temu uczestnicy będą mogli spojrzeć na codziennie mijane miejsca z nowej perspektywy – jako przestrzeń rezonującą z poezją i życiem jednego z najoryginalniejszych polskich romantyków.

„Norwid na dwa głosy” – spacer urodzinowy” przeznaczony jest dla młodzieży i osób dorosłych. Udział w wydarzeniu jest możliwy po wcześniejszych zapisach drogą mailową (nhlab@okn.edu.pl). Szczegóły dotyczące miejsca zbiórki i trasy zostaną podane uczestnikom po rejestracji. Więcej informacji o wydarzeniu znaleźć można na stronie internetowej okn.edu.pl.



Ośrodek Kultury Norwida

+ 20 IX, godz. 11:00 (ARTzona, Tajemniczy Ogród, os. Górali 4) - Pakujemy ogród. Warsztaty rodzinne. Prowadzenie: Magdalena Petryna (Wilczy las). Wstęp bezpłatny.
+ 20 IX, godz. 13:00 (Kino Sfinks, os. Górali 5) - DKF Kropka dla dzieci: Honey, reż. Natasha Arthy, Dania 2025, dubbing, 12+. Prowadzenie: Karolina Nowacka, Katarzyna Szczęśniak. Wstęp: 19 zł/os.
+ 20 IX, godz. 11:00 (galeria ARTzona, os. Górali 4) - Z szuflady. Finisaż wystawy archiwów społecznych Stowarzyszenia „Aktywne Wrócenice”. Wstęp wolny. W ramach programu: Zajrzyj do Huty 2025.
+ 20 IX, godz. 11:30-13:00 (ARTzona, os. Górali 4) - Warsztat kolażu „Szuflada wspomnień” z Agnieszką Bukowską. Dla uczestników finisażu wystawy „Z szuflady”. Wstęp bezpłatny.
+ 20-21 IX, godz. 17:00 (Kuźnia, os. Złotego Wieku 14) - Mistrzejowckie spotkania filmowe w Kuźni. Przegląd filmów ery VHS. Wstęp wolny.
+ 21 IX, godz. 19:00 (miejsce zbiórki podane przy zapisach) - Legendy miejskie Nowej Huty. Wieczorynka z Katarzyną Kobylarczyk. Spacer po starej Nowej Hucie. Wstęp bezpłatny.
+ 22 IX, godz. 18:00 (Kino Sfinks, os. Górali 5) - DKF Kropka: Paw zwyczajny, reż. Bernhard Wenger, Austria/Niemcy 2024. Dla niewidomych, widzących i słabowidzących. Prowadzenie: Karolina Nowacka, Dariusz Janiczak. Wstęp: 19 zł/os
+ 24 IX, godz. 17:30 (Kuźnia, os. Złotego Wieku 14) - Rękodzielnia. Otwarty klub robótek ręcznych. Temat: szydełkujemy ścięciem siatkowym (technika filetu). Zapisy: j.kornas@okn.edu.pl. Wstęp: 20 zł/os.
+ 24 IX, godz. 18:00 (Biblioteka Górali, os. Górali 5) - Czarne ubrania, barwne dusze: o subkulturze gotyckiej. Spotkanie z cyklu „Porozmawiajmy o...”. Prowadzenie: Violetta Petliak. Wstęp wolny.
+ 24 IX, godz. 18:00 (miejsce zbiórki podane przy zapisach) - Norwid na dwa głosy: spacer urodzinowy. Prowadzenie: Anna Hojwa, Urszula Tłomak. Zapisy do 23.09: nhlab@okn.edu.pl. Wstęp wolny.
+ 25 IX, godz. 17:00 (Biblioteka Górali, os. Górali 5) - Dyskusyjny Klub Książki dla dorosłych. Spotkanie o książce Véronique Olmi Bakhita. Prowadzenie: Beata Oczkoś. Wstęp wolny.

Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta

+ 21 IX, godz. 9:00 - Zajrzyj do Huty: Wspólny przejazd Dużą Pętlą Velo Huta 2025. Trasa o długości ok. 60 km wiedzie przez różnorodne krajobrazowo, atrakcyjne przyrodniczo peryferia Nowej Huty. Startujemy z Parku Ratuszowego. Obowiązują zapisy.

Klub 303, os. Dywizjonu 303/1

+ 21 IX, godz. 15:00-19:00 - Tu Huta robi cyrk! Happening cyrkowy przygotowany przez artystów cyrkowych oraz dzieci i młodzież cyrkową z Klubu 303. Uliczne show zaczynamy na Alei Róż, a finałowy pokaz odbędzie się nad Zalewem Nowohuckim. Wstęp wolny.

Klub Wersalik, os. Ogrodowe 15

+ 20 IX, godz. 11:00 - Zajrzyj do Huty: Poznajmy się! Nowohucki Speed Meeting. Prowadzenie: Krystian Truchalski. Wstęp wolny.
+ 20 IX, godz. 18:00 - Zajrzyj do Huty: Wernisaż wystawy studentów ASP. System identyfikacji wizualnej Parku Edukacyjnego „Branice”. Wernisaż prac studentów Wydziału Form Przemysłowych ASP w Krakowie. Wstęp wolny.

Klub Jędrus, os. Centrum A 6a

+ 20 IX, godz. 11:30 - Piknik Osiedlowy na dobry start. Dla ambitnych czeka konkurs ciast!
+ 21 IX, godz. 11:30 - Sportowa niedziela: Koszykówka osiedlowa. Spotykamy się na boisku przy Szkole Podstawowej nr 80 na osiedlu Na Skarpie. Wstęp wolny.

Klub Jedność, os. Wolica, ul. Drożyska 3c

+ 21 IX, godz. 15:00-22:00 - Zajrzyj do Huty: Dzień Otwarty. Jesien na Biesiada.

Klub Karino, os. Chałupki, ul. Truskawkowa 4

+ 20 IX, godz. 15:00-23:00 - Hawajski Dzień Chałupek. Ubierzcie się w hawajskim stylu i pozwólcie nam zatrzymać lato!

Klub Mirage, os. Bohaterów Września 26

+ 21 IX, godz. 10:00-16:00 - Zajrzyj do Huty: Orowadzanie kuratorskie po wystawach: „Nowy sketching starej Huty” i „Anioły Agnieszki Lichwały. Orowadzania kuratorskie: 11:00, 13:00, 15:00. Wstęp wolny. (f)

Scena Pod Ratuszem, Rynek Główny 1

+ 19 IX (piątek), godz. 19 - Wstyd.
+ 20 IX (sobota), godz. 20 - Boska.
+ 21 IX (niedziela), godz. 19 - Głos ludzki/Piaf.

TIM/Scena Kolorowa, os. Teatralne 23

+ 21 IX (niedziela), godz. 14 - Calineczka.

TIM/Scena Warsztatowa, os. Teatralne 23

+ 24 IX (środa), godz. 10 - Spod lady.

OWOCE

Nadchodzi jesień i czas zbioru niektórych owoców. Przede wszystkim to okres zbioru polskiej specjalności, czyli jabłek. Niestety w tym roku rodzime jabłka są drogie i na razie ich ceny są wysokie i oscylują w granicach 5-7 zł/kg. Może potanieją te późniejsze gatunki zbierane w październiku. Ceny naszych gruszek też trzymają cenę w granicach 6-8 zł/kg. Na szczęście tanie są owoce pestkowe takie jak śliwki, któ-



re kupimy od 4 do 6 zł/kg. Niedrogie są też rodzime brzoskwinie i morele, które można kupić za 5-6 zł/kg. W takiej samej cenie na pl. Bieńczyce spotkałem krajowe winogrona. Nie są one duże, ale za to bardzo słodkie i nadają się zarówno do bezpośredniego spożycia jak i na przetwory. Niestety zaczyna drożeć borówka krajowa zwaną „amerykańską”, której cena już sięga 30 -40 zł/kg. Są jeszcze resztki późnych truskawek, a za pojemnik trzeba zapłacić 16 zł, a małych truskawek kilogram kosztuje 20 zł. Za pojemnik malin trzeba już zapłacić 16-18 zł. Tańsze były ostatki jeżyn po 12 zł/pojemnik. Pojawiły się orzechy laskowe po 22 zł/kg i bardzo na razie drogie orzechy włoskie „jacki” po 30-40 zł/kg. Wysokie ceny są owoców sprowadzanych z zagranicy. Cytrusy o tej porze przyjeżdżają aż z Republiki Południowej Afryki i Florydy w Stanach Zjednoczonych. Ceny tych owoców są zatem obecnie bardzo wysokie. Pomarańcze kosztują 15 zł/kg, grejpfruty 16 zł/kg, a mandarynki do 20 zł/kg. Nawet cytryny z Argentyny kosztują podobnie 15-16 zł/kg. Drogie są kiwi sprowadzane z Nowej Zelandii które w zależności od urody kosztują 3-4 zł/szt. Może te sprowadzane z Włoch będą tańsze. Co prawda rozpoczął się sezon na winogrona we Włoszech, ale ich cena rozpoczyna się do 12 zł/kg do 20 zł/kg. Drogi jest arbuż sprowadzany z Grecji, bo kosztuje 6-8 zł/kg, chociaż ponoć pojawił się tańszy polski, ale hurtownicy nie chcą go kupować i rolnicy go niszczą! Stabilna jest cena imbiru sprowadzanego z Chin, który kosztuje 20-25 zł/kg, ale za sprowadzany z Teksasu trzeba zapłacić 35 zł/kg. Za granaty sprowadzane z Turcji płacimy 8-10 zł/szt, a cena bananów w pierwszym gatunku sprowadzanych z Ameryki Środkowej dochodzi pomału do 10 zł/kg. Znane stoisko na pl. Bieńczyce w tzw. „szczękach” proponuje ostatnio suszone owoce w dużym wyborze takie jak: słonecznik (nie łuksany) 8 zł/kg, łuskany 15 zł/kg, len 12 zł/kg, daktyle 20 zł/kg, czarnuszkę i sezam po 25 zł/kg, rodzynki od 26 do 33 zł/kg, jabłka suszone 30 ł/kg, dynie 30 zł/kg, żurawinę 40 zł/kg, goję 60 zł/kg. Jest tu do nabycia także miód z Krzysztoforzyc w cenie od 50 zł wielokwiatowy do 60 zł akacjowy za słoik 1,2 kg. (sp) Fot. autor

Cena walut nadal stabilna z lekkim umacnianiem się złotych. W kantorze na pl. Bieńczyce paw. 7 tel. 12 641-46-36 odnotowaliśmy następujące kursy walut: USD: 3,60-3-3,65 zł; euro: 4,23-4,28 zł; GBP: 4,88-4,93 zł; CHF: 4,53-4,57 zł. Aktualne ceny walut na stronie internetowej www.kantobjb.pl. (mp)



ŻYCIE CHUCKA to połącznienie dramatu i science-fiction. Ekranizacja noweli Stephena Kinga jest zdobywcą nagrody publiczności na MFF w Toronto. U progu końca świata Marty i Felicia próbują odbudować swoją relację i odkryć kim jest tajemniczy Chuck Krantz, którego uśmiechniętą twarz widzą na wszechobecnych billboardach. Czy jego los splata się jakoś z ich losem? Historię Chucka poznajemy od końca, gdy stając w obliczu nieuchronnego, wyszukuje w pamięci chwile i zdarzenia, które nadawały jego życiu prawdziwy sens. Miłość, marzenia, pasje i małe zwycięstwa. Każdy z nas ma swój mały wszechświat, który trwa tyle co nasze życie, ale jego odbicia istnieją dalej we wszechświatach innych. Film będzie można zobaczyć również w Filmowym Klubie Seniora i Seniorki we wtorek 23 IX o godz. 14:00.

EDEN to thriller Rona Howarda ze świetną obsadą. Zagrali tu bowiem między innymi Jude Law i Ana de Armas. Niemiecki lekarz i myśliciel Friedrich Ritter osiedla się wraz z kochanką na bezludnej wyspie w archipelagu Galapagos. Wierzy, że tylko z dala od zachodniej cywilizacji może być panem własnego losu. Szybko zrozumie jednak, że rzeczywistość na wyspie daleka jest od rajskich wyobrażeń. Surowa przyroda i zabójcze drapieżniki wkrótce okażą się najmniejszymi z jego problemów. Niedoszły raj stanie się piekłem za sprawą kolejnych sześciorga osadników, którzy również marzą o nowym początku. Próby pokojowego współistnienia zmieniają się w niebezpieczną grę szalonych ambicji, nieokiełzanych namiętności i brutalną walkę o władzę.

Hiszpańsko-francuski dramat SIRÂT zdobył Nagrodę Jury na ostatnim Festiwalu w Cannes. Ojciec i jego syn przybywają na rave głęboko w górach południowego Maroka. Szukają Mar – córki i siostry – która zaginęła kilka miesięcy wcześniej podczas jednej z niekończących się, bezsensownych imprez. Otoczeni muzyką elektroniczną wciąż na nowo rozdają jej zdjęcie. Nadzieja powoli gaśnie, ale nie przestają szukać i dołączają do grupy imprezowiczów zmierzających na ostatnią imprezę na pustyni. W miarę jak zagłębiają się w płonące pustkowia, podróż zmusza ich do zmierzenia się z własnymi granicami. Seanse w sali Mały Me-traż.

REPERTUAR

19 IX, godz. 17 - Życie Chucka, godz. 18 - Sirat, godz. 19.10 - Eden; 20 IX, godz. 13 - DKF Kropka dla Dzieci: Honey, godz. 17 - Życie Chucka, godz. 18 - Sirat, godz. 19.10 - Eden; 21 IX, godz. 17 - Życie Chucka, godz. 18 - Sirat, godz. 19.10 - Eden; 22 IX, godz. 18 - DKF Kropka: Paw zwyczajny; 23 IX, godz. 14 - Filmowy Klub Seniora i Seniorki: Życie Chucka, godz. 17 - Życie Chucka, godz. 18 - Sirat, godz. 19.10 - Eden; 24 IX, godz. 17 - Życie Chucka, godz. 18 - Sirat, godz. 19.10 - Eden; 25 IX, godz. 17 - Życie Chucka, godz. 18 - Sirat, godz. 19.10 - Eden.

Biblioteka Górali Ośrodka Kultury Norwida, os. Górali 5, poleca:

+ Isabel Allende, Wiatr zna moje imię, Wydawnictwo Marginesy, 2025. Historia o przemocy, miłości, wykorzenieniu i nadziei. Wiedeń, rok 1938. Ojciec Samuela Adlara, sześciolatekni żydowskiego chłopca, znika podczas nocy kryształowej, a rodzina traci wszystko. Zdesperowana matka wsadza Samuela do pociągu, który zabierze go z nazistowskiej Austrii do Anglii. Chłopiec, ze skrzypcami pod pachą, rozpoczyna nowe życie. Już zawsze towarzyszyć mu będą ciężar samotności i niepewność. Arizona, rok 2019. Siedmioletnia Anita Díaz wraz z matką uciekają przed niebezpieczeństwem w Salwadorze. Ich przybycie do Stanów Zjednoczonych zbiega się z wdrożeniem nowej, bezwzględnej polityki rządu, przez którą na granicy zostają rozdzielone. Samotna i przestraszona, z dala od wszystkiego, co zna, Anita ucieka do Azabahu, magicznego świata, który istnieje tylko w jej wyobraźni. Tymczasem młoda pracownica opieki społecznej i odnoszący sukcesy prawnik walczą o zjednoczenie dziewczynki z matką i zapewnienie jej lepszej przyszłości. Wiatr zna moje imię to powieść o poświęceniach, jakie czasami muszą ponieść rodzice, o zaskakującej zdolności dzieci do snucia marzeń, która pozwala im przetrwać najgorsze, i o nieustającej nadziei, która rozświecła nawet najciemniejsze chwile.

+ Jacek Bartosiak, Ocy szeroko otwarte. Polska strategia na czas wojny światowej, Wydawnictwo Literackie, 2025. Pierwsza strategia dla Polski na czas wojny systemowej XXI wieku. Kolejna wojna światowa wybuchła w 2018 roku – to jedna z mocnych tez Jacka Bartosiaka, od której rozpoczyna swoją najnowszą książkę. Między mocarstwami od kilku toczy się walka na śmierć i życie o kształt przyszłego świata. Polska pilnie potrzebuje odpowiedniej myśli strategicznej, by przetrwać epokę wstrząsów. Bartosiak, czołowy polski ekspert od geopolityki, analizuje aktualną sytuację globalną i rozpisuje w kilku wariantach kompleksową strategię dla naszego kraju na najbliższe kilkanaście lat. Śledząc wydarzenia i konflikty zbrojne, jakie nękają świat w ostatnim czasie, widzimy, że nie nastąpił żaden koniec historii. Autor wręcz pisze: „Nigdy nie dopłyniemy do końca historii, nie weźmiemy się za ręce w geście wiecznego pokoju i nie będziemy mogli żyć bez rywalizacji”. Nasz świat znów stanął w obliczu wojny globalnej, dlatego polska klasa polityczna musi natychmiast przystąpić do działania i zawrzeć ze społeczeństwem nowy kontrakt społeczny. W przeciwnym razie – znów ucierpimy w starciu supermocarstw. Strategia Jacka Bartosiaka dowodzi, że Polak nie musi być mądry dopiero po szkodzie.



13. FESTIWAL ZAKŁĘTE W DYNI



Deszcz przestał padać jak w zegarku o 15.13. Za nami 13. Festiwal Zakłęte w Dyni, któremu udało się także zaklinanie pogody! Deszczowy dzień zmienił się w piękne, niedzielne popołudnie, a impreza organizowana w Parku Ratuszowym przez Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta przyciągnęła tłumy!

W tym roku impreza była ogromna – festiwalowe namioty zajęły kawał parku! Wspólne świętowanie otworzyła dyrektorka Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta Małgorzata Jezutek, a na parkowej scenie pojawili się także między innymi radna Miasta Krakowa Bogumiła Drabik, przewodniczący Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta Mariusz Woda i przewodniczący Rady Krakowskich Seniorów Sławomir Pietrzyk. W potężnej strefie warsztatowej tłumy chętnych wzię-

ły udział w przygotowanych warsztatach: całe rodziny budowały domki dla jeży i karmniki dla ptaków oraz tworzyły gry planszowe. Wśród propozycji znalazły się także flowerboxy w dyniach, sensoceramika, tworzenie bomb kwiatowych i makramowe dynie. Powstały prawdziwe dzieła sztuki! Podobnie na stworzonym wśród drzew plenerze malarstwowym – ten warsztat odwiedziło mnóstwo utalentowanych osób! A że ekologia jest tematem bliskim Festiwalowi, nie mogło zabraknąć warsztatów upcyklingowych – tym razem chętni tworzyli podkłady pod kubki!

W strefie ruchu królowały warsztaty cyrkowe, sporty walki i rodzinna dyniówka. A na tych, którzy woleli chwycić za telefon, czekała interaktywna dyniowa gra na ActionTrack. Sercem Festiwalu był jak zawsze kolorowy kiermasz i

pachnąca strefa smacznego jedzenia! W Parku Ratuszowym można było spróbować smakołyków prosto z lokalnych, nowohuckich miejsc: Kawa Kwiaty i Warsztaty, kiki bar, Huta Wypieków, Fit Cake i Projekt Katering zadbał o podniebienia festiwalowych gości. W strefie kiermaszowej czekały cuda od Haftowej Baby, Kawa Kwiaty i Warsztaty, BumBags Handmade, Filcuszko i EliMani. Można było także kupić dynie wszelkich rozmiarów i kolorów oraz miody. Najmłodsi słuchali książeczki o przygodach Pana Dyni i łapali bańki mydlane. Jak zawsze wielką popularnością cieszyła się loteria fantowa. Przez całą imprezę obecna była tłumaczka języka migowego. Wiele warsztatów i animacji podczas imprezy poprowadzili pracowniczki i pracownicy Klubów OKKNH: pojawiły się ekipy z Klubów 303, Dukat,

Herkules, Jedność, Jędrus, Karino, Krzesławice, Mirage, Pod Kasztanami, Wersalik, Zakole i Zgody. Była to dobra okazja, by dowiedzieć się więcej o ofercie Ośrodka i znaleźć dla siebie zajęcia w rozpoczynającym się właśnie sezonie!

Jesień może nadchodzić, kolejny Festiwal Zakłęte w Dyni przechodzi do historii! Wydarzenie finansowane w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności, Komponent: Odporność i konkurencyjność gospodar-

ki; Inwestycja A2.5.1: Program wspierania działalności podmiotów sektora kultury i przemysłów kreatywnych na rzecz stymulowania ich rozwoju. Granty 2025.

Patronami medialnymi była nasza redakcja „Głos Tygodnik Nowohucki” i „Miasto Dzieci”, a partnerami: Centrum Zdrowia Psychicznego Doctor Jan oraz Centrum Medyczne Medonow. Imprezę ze swadą poprowadził Krzysztof Karolczyk.

(mp) Fot. autor



PIKNIK INTEGRACYJNY KRAKOWSKIEGO CENTRUM SENIORA „JADĄ WOZY KOLOROWE”

Letni czas sprzyja organizowaniu pikników i festynów. Ale skoro pogoda po wakacjach nadal jest łaskawa, czemu tego nie wykorzystać? Doroczną tradycją Krakowskiego Centrum Seniora stała się organizacja pikniku integracyjnego dla wszystkich funkcjonujących w jego ramach

W tym roku hasło przewodnie Pikniku brzmiało „Jadą wozy kolorowe”. Na Uczestników czekało morze atrakcji w tym: zabawa przy muzyce Raisy & Zespołu Cygańskiego Duj Duj, wspólne śpiewanie z Zespołem „Renesanas”, występ połączonych sił uczestników KCS i Dworu Cezarów, ciepły poczęstunek w piknikowym

wydaniu oraz konkursy i loteria fantowa. Po raz kolejny Seniorzy z KCS udowodnili, że dobra zabawa nie zna ograniczeń wiekowych. A imprezę swoją obecnością zaszczylicili m. in.: radni Miasta Krakowa Bogumiła Drabik, Łukasz Gibała, pełnomocniczka Prezydenta Miasta Krakowa ds. Polityki Senioralnej

Marta Wodyńska, pełnomocniczka Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rodziny Marzena Paszkot, radny Sejmiku Województwa Małopolskiego Szczesny Filipiak, przewodniczący Rady Krakowskich Seniorów Sławomir Pietrzyk, przewodniczący Rady Dzielnicy XVIII Mariusz Woda, radny Dzielnicy XVI Zygmunt Bińczycki.

Sebastian Lipowski, dyrektor Krakowskiego Centrum Seniora, wraz z załogą serdecznie dziękuje za wspólną zabawę, w czym dzielnie wsparł organizatorów Hotel Vistula przy ul. Księcia Józefa 24a.

(p) fot. Katarzyna Skobiej





ZYGMUNT BIŃCZYCKI • Przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XVI Bieńczyce
MONIKA MODRZEJEWSKA • Dyrektor MDK im. J. Korczaka w Krakowie zapraszają na

SPOTKANIA BIEŃCZYCKIE

25

21.09.2025
NIEDZIELA

MDK IM. JANUSZA KORCZAKA
KRAKÓW, OS. KALINOWE 18

GWIAZDA WIECZORU

PÜDELSI
40 LECIE

- 14.00** • Prezentacja zespołów z MDK im. J. Korczaka i ze szkół z Bieńczyce
- 15.30** • Pokaz iluzjonisty
- 16.30** • Oficjalne otwarcie
- 17.00** • **BAJM TRIBUTE** • Zespół Ta Sama Chwila
- 18.30** • WRĘCZENIE NAGRÓD GŁÓWNYCH
- 19.00** • Gwiazda Wieczoru Zespół **PÜDELSI**

ATRAKCJE: stoiska gastronomiczne • animacje i gry zręcznościowe • atrakcje dla dzieci • balonowe zoo • warsztaty chemiczne • gry wielkoformatowe • atrakcje dla dorosłych • gigantyczne warcaby • narty integracyjne • gra w boule • pokazy służb • atrakcyjne nagrody • strefa chillout • akcja wymiany książek Biblioteki Kraków

GRATIS: wesołe miasteczko dla najmłodszych • kolejka elektryczna • kule wodne • piana party • fotobudka lustro

MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY IM. JANUSZA KORCZAKA - JEDNOSTKA OŚWIATOWA MIASTA KRAKOWA

ORGANIZATORZY



SPONSORZY



PARTNERZY



PATRONI MEDIALNI



RADA DZIELNICY XVI BIEŃCZYCE:

os. Kalinowe 4, 31-812 Kraków, tel. 12 641 4567, e-mail: rada@dzielnica16.krakow.pl. Przewodniczący Rady i Zarządu: Zygmunt Bińczycki. Zastępca Przewodniczącego: Robert Adamek. Członkowie Zarządu: Kamil Bartosik, Marcin Bursa, Renata Połomska.

WYBIERZ, ZAGŁOSUJ, ZDECYDUJ

Już od 19 września do 3 października mieszkańcy Krakowa będą mogli zdecydować, na co przeznaczone zostanie 51 milionów złotych w ramach 12. edycji Budżetu Obywatelskiego. Na projekty w Dzielnicy XVII w tej edycji przeznaczone zostało niemal 2,5 miliona złotych. Nie pozwól by inni zdecydowali za Ciebie na co wydane zostaną te pieniądze!

Budżet Obywatelski, to realna szansa, by współdecydować o rozwoju swojego miasta i dzielnicy. Jak co roku serdecznie zachęcamy do głosowania na projekty. Tegoroczna edycja zaskakuje, na liście znalazło się bowiem aż 738 projektów to rekordowe zaangażowanie mieszkańców. Krakowianie i krakowianie zgłosili setki pomysłów, a po weryfikacji i rozpatrzeniu protestów do głosowania zakwalifikowało się 141 projektów ogólnomiejskich oraz 597 projektów dzielnicowych.

Już w najbliższych dniach mieszkańcy i mieszkańcy Krakowa będą mogli zdecydować, na co przeznaczone zostanie 51 milionów.

Głosowanie, które rozpoczęło się 19 września, potrwa do północy 3 października – nie przegap terminu!

Zasady głosowania – to musisz wiedzieć

Każda osoba głosująca może oddać głos na: 3 projekty ogólnomiejskie oraz 3 projekty dzielnicowe.

Projekty oceniamy w skali od 1 do 3 punktów – im więcej punktów, tym większe poparcie.

Uwaga: głos niezgodny z zasadami zostanie uznany za nieważny.

Jak możesz zagłosować? Dwie możliwości

Elektronicznie – poprzez dedykowaną platformę internetową (aktywną w trakcie głosowania).

Papierowo – w wyznaczonych punktach głosowania na terenie Miasta (w tabeli wykaz punktów w Dzielnicy XVII).

Twój głos naprawdę ma znaczenie! Głosuj BO warto!

Tegoroczna lista projektów w Dzielnicy XVII – Wzgórze Krzesławickie ma aż 29 pozycji na realizację zwycięskich przeznaczonych zostało 2 488 835,61 zł. Ta kwota może zmienić Twoje najbliższe otoczenie. Poniżej lista projektów oraz ich szacunkowy koszt. Opisy projektów znajdziesz na stronie internetowej Budżetu Miasta Krakowa oraz w punktach do głosowania. Projekty dzielnicowe:

1 BO.D17.1/25 Klub Zakole – rozkwit i dynamika, szacunkowy koszt: 357000 zł

2 BO.D17.2/25 Tężnia solankowa w parku Zielony Jar – do trzech razy sztuka, szacunkowy koszt: 995000 zł

3 BO.D17.3/25 Bezpieczna gra – bezpieczna nawierzchnia zamiast asfaltu, szacunkowy koszt: 215000 zł

4 BO.D17.4/25 Piękny umysł – nauka języka angielskiego, szacunkowy koszt: 13800 zł

5 BO.D17.5/25 „Logopedia dla dzieci przedszkolnych i szkolnych”, szacunkowy koszt: 26700 zł

6 BO.D17.6/25 Wakacje w Zesławicach organizacja czasu letniego dla dzieci, szacunkowy koszt: 30000 zł

7 BO.D17.7/25 Budowa chodnika przy ul. Darwina, szacunkowy koszt: 995000 zł

8 BO.D17.8/25 Budowa chodnika przy ulicy Glinik – drugi etap, szacunkowy koszt: 950000 zł

9 BO.D17.9/25 Zintegrujemy się w Wadowie – impreza plenerowa, szacunkowy koszt: 127000 zł

10 BO.D17.10/25 Kino plenerowe w Parku w Wadowie, szacunkowy koszt: 38000 zł

11 BO.D17.11/25 Strefa edukacyjno-wypoczynkowa przy SP78 ul. Łuczanowicka 2a, szacunkowy

koszt: 150000 zł

12 BO.D17.13/25 Bilety na seanse w Kinie SFINKS dla seniorów 6750 zł

13 BO.D17.14/25 Bilety na koncerty w Nowohuckim Centrum Kultury dla seniorów, szacunkowy koszt: 4500 zł

14 BO.D17.15/25 Wycieczka dla seniorów z Dzielnicy XVII – Sandomierz, szacunkowy koszt: 10000 zł

15 BO.D17.16/25 Modernizacja ogródka jordanowskiego os. Na Stoku, szacunkowy koszt: 42 500000 zł

16 BO.D17.19/25 Kolorowe kwiaty przy Klubie Krzesławice, szacunkowy koszt: 6000 zł

17 BO.D17.20/25 Zakup książek i teatrzyku kamishibai do biblioteki Na Stoku, szacunkowy koszt: 20000 zł

18 BO.D17.21/25 Krakowski strój ludowy, szacunkowy koszt: 25000 zł

19 BO.D17.22/25 Razem możemy więcej w Klubie Dukat, szacunkowy koszt: 319600 zł

20 BO.D17.23/25 Infrastruktura na rzecz integracji społecznej Krzesławic, szacunkowy koszt: 175000 zł

21 BO.D17.24/25 Zagospodarowanie wzdłuż SKATEPARKU przy ul. Jagiełły, szacunkowy koszt: 240000 zł

22 BO.D17.25/25 „Szlak Odkrywców” – tajemnice Wzgórze Krzesławickie, szacunkowy koszt: 56700 zł

23 BO.D17.26/25 Zielona wiatra rowerowa przy SP 98. , szacunkowy koszt: 150000 zł

24 BO.D17.27/25 Doposażenie Rodzinnego Ogrodu Wrażeń, szacunkowy koszt: 35000 zł

25 BO.D17.28/25 Modernizacja basenu w parku Zielony Jar Wandy, szacunkowy koszt: 990000 zł

26 BO.D17.29/25 Doposażenie boiska przy SP Da, szacunkowy koszt: 22000 zł

27 BO.D17.30/25 Elektroniczna tablica informacyjna – montaż 2 szt. , szacunkowy koszt: 460000 zł

28 BO.D17.31/25 Piłkarskie marzenia na Grębałowie, szacunkowy koszt: 165600 zł

29 BO.D17.32/25 Oznakowanie trasy parkrun Zielony Jar (edycja 2025) , szacunkowy koszt: 5000 zł

WYKAZ PUNKTÓW DO GŁOSOWANIA:

1	PAL Zesławice i Kantorowice	ul. Gustawa Morcinka 40,31-762 Kraków	poniedziałek – piątek godz. 9:00-12:00 oraz godz. 16:00-19:00(19.09- 03.10) i 20.09 godz. 10:00-15:00
2	Filia nr 52 Biblioteki Kraków	os. Na Stoku 1, 31-701 Kraków	Pn. Śr. Pt.: 12:00-19:00, Wt.: 8:30-15:30, Czw.: 12:00-15:30, Sob.: 9:00-14:00
3	Rada Dzielnicy XVII Wzgórze Krzesławickie	os. Na Stoku 15,31-703 Kraków	23.09 godz. 18:00-20:00 2.10 godz. 18:00-20:00
4	Kaplica Wadów (punkt do głosowania podczas pikniku w osiedlu Wadów)	ul. Jaskrowa 3, 31-990 Kraków	21.09 godz.15:00 - 18:00
5	Klub Zakole Ośrodka Kultury Kraków Nowa - Huta	ul. Zakole 31, 31-763 Kraków	poniedziałek - godz. 12:00-19:00 wtorek - godz. 13:00-20:00 środa - godz. 12:00-20:00 czwartek - godz. 12:00-19:30 piątek - godz. 12:00-18:00
6	Klub Dukat Ośrodka Kultury Kraków Nowa - Huta	ul. Styczna 1, 31-764 Kraków	19.09 godz. 14:00-18:00 22.09.-26.09 godz. 14:00-18:00 29.09.-03.10 godz. 14:00-18:00
7	Klub Krzesławice Ośrodka Kultury Kraków Nowa - Huta	ul. Wańkowicza 17,31-752 Kraków	22.09 godz. 15.00-18.00 25.09 godz. 15.00-18.00 27.09 godz. 15.00-20.00 29.09 godz. 15.00-18.00 1.10 godz. 15.00-18.00 2.10 godz. 15.00-18.00
8	Plac przed Kościołem pw. Miłosierdzia Bożego	ul. Poległych w Krzesławicach 1a,31-711 Kraków	21.09 godz. 8:00 - 14:00 28.09 godz. 8:00 - 14:00

RADA I ZARZĄD DZIELNICY XVII WZGÓRZA KRZESŁAWICKIE

os. Na Stoku 15, tel. 12 645 30 09, rada@dzielnica17.krakow.pl

Przewodniczący- Andrzej Dziedzic, zastępca przewodniczącego Jerzy Wójcik, członek zarządu Wiesław Wojnarski.

Dyżur Przewodniczącego Rady i Zarządu Andrzeja Dziedzica : poniedziałek i środa w godzinach 14.00 – 15.00, w siedzibie Rady Dzielnicy XVII os. Na Stoku 15 w Krakowie po wcześniejszym uzgodnieniu terminu w sekretariacie Rady Dzielnicy pod numerem tel. 12 645 30 09

HISTORIA ZYGMUNTA OPAROWSKIEGO

Życiorys Zygmunta Oparowskiego sięga początków XX wieku i czasów, gdy Polska odzyskiwała niepodległość poprzez okres II Rzeczypospolitej, II wojny światowej w której brał czynny udział, przechodząc całą kampanię wrześniową w 1939 roku i zawiązując konspirację na Wołyniu, do czasów zamieszkania w Nowej Hucie.

Zygmunt Oparowski, urodził się 17 stycznia 1916 roku w Konotopie (Rosja). Ojciec Kazimierz, urodzony w 1886 roku był z zawodu agronomem. Matka Katarzyna z domu Proniewicz urodziła się w Wilnie. Miał dwójkę dzieci Wandę i Lecha. Ojciec Zygmunta Oparowskiego pracował w majątku generała Von Schwedera, dygnitarza rosyjskiego w Małych Dorohostajach jako agronom i administrator. Rodzina została wywieziona do Rosji w roku 1914 za prowadzenie szkoły polskiej w domu. Do Polski wrócili w roku 1920 po Rewolucji Październikowej kiedy ogłoszono amnestię. Zamieszkali w Młynowie, w powiecie Dubno, gdzie ojciec Zygmunt otrzymał pracę u hrabiego Mieczysława Chodkiewicza – w administracji jego majątków. Po czterech latach wrócił na stare miejsce w Małych Dorohostajach, z tym, że majątkiem generała zarządzała jego żona Maria Von Schweder. Jednocześnie ojciec Zygmunta prowadził własny zakład hodowli nasion, kwiatów i buraków. Zygmunt naukę pobierał w Młynowie w szkole powszechnej oraz w Dubnie w gimnazjum państwowym. Uczelnię techniczną ukończył w roku 1937 w Wilnie. Do służby wojskowej został powołany w roku 1938. Dyplom inżyniera komunikacji otrzymał w 1953 roku

na Politechnice Krakowskiej na studiach niestacjonarnych w roku 1956.

Służbę wojskową odbywał w szkole podchorążych, w kompanii 4 specjalnej, którą ukończył 25 lipca 1939 roku, a już 10 sierpnia 1939 roku otrzymał kartę powołania do 43 pułku w Dubnie, gdzie został zamusztrowany w plutonie technicznym – pionierów. Po kilku dniach, po nocnym alarmie, załadowano ich na pociąg i ruszyli w kierunku na Bydgoszcz. Jednostka otrzymała rozkaz o włączeniu 43 pułku wraz z dywizją 13, do Korpusu Interwencyjnego pod dowództwem gen. Bortnowskiego. Dojechali do Fordonu koło Bydgoszczy, tam ich wyładowali i rozmieścili po kwaterach wojennych. Korpus Interwencyjny włączono do armii „Prusy”.

Wybuchła wojna, Niemcy napadli na Polskę. Pułk załadowano do wagonów towarowych, pociąg odjechał w nieznanym kierunku. Na drugi dzień dojechali pod Piotrków, pociąg zatrzymał się na zwykłych torach bez rampy. Otrzymali rozkaz – rozładować ręcznie konie, wozy, armaty i wszelki sprzęt, o dziwo poszło sprawnie i szybko. Ostrzelały ich samoloty niemieckie, jeden żołnierz zginął. Po rozładowaniu pułk 43 wszedł do walki pod Tomaszowem i Piotrkowem, gdzie już byli Niemcy. Pułk w natarciu zdołał wyprzeć Niemców z zajmowanych pozycji, ale po nadejściu dużych jednostek zmotoryzowanych i lotnictwa, pułk został wyparty, odnosząc bardzo duże straty. Po wycofaniu się na przeprawę na Wiśle pod Maciejowicami znów było ciężko i część żołnierzy przeprawiała się w pław rzeki. Dalej podążał na Włodawę i Chełm-

no, gdzie wszedł w skład Samodzielnej Grupy Operacyjnej pod dowództwem gen. Franciszka Kleeberga i brał udział w ostatnich bitwach kampanii wrześniowej 5 października pod Kockiem. Dalszy czas wojny dla Zygmunta Oparowskiego to przede wszystkim udział w konspiracji Armii Krajowej w okolicach rodzinnego Dubna.

Mamy znów miesiąc wrzesień, gdy publikowany jest poniższy artykuł, warto więc przybliżyć, jak wyglądały dni wrześniowe 1939 r. i próba odparcia nawały hitlerowsko-bolszewickiej, którą chciał powstrzymać także bohater tego tekstu. 1 września zastał Zygmunta Oparowskiego na ćwiczeniach terenowych. Wkrótce nad pododdziałem zaczęły przelatywać samoloty. Goniec doniósł o 7.20, że Niemcy przerwali granicę, a 13. Dywizja wraz z 43. pułkiem piechoty ma się szykować do wymarszu. Armia „Prusy” wyruszyła pociągiem w kierunku Koluszek i Piotrkowa Trybunalskiego. Ludność cywilna obsypywała ich kwiatami. Jeszcze nie wiedzieli „na co się piszą”. Wkrótce niemieckie samoloty ostrzelały pociąg, zabijając żołnierza obsługującego działko przeciwlotnicze. Przed Tomaszowem Mazowieckim konie, armaty i wozy rozładowano z pociągu w szczerym polu. 43 p.p. rozmieszczono w rejonie Wólki Krzykowskiej, Sangrodu, Ujazdu i Łomian. Do obrony przez 13. Dywizję wyznaczono obszar o długości 15 km. Była wspomagana przez Wileńską Brygadę Kawalerii, artylerię i brygadę czołgów. Armia „Prusy” miała zagrozić Niemcom drogę na Warszawę opóźniając ich wojska pancerne. Wólkę Krzykawską obsadził ppłk Kubicki z 43 p.p. Odparto ataki wroga, wyróżnił



Zygmunt Oparowski w 1938 r. w mundurze żołnierza Wojska Polskiego II Rzeczypospolitej

się II batalion kpt. Kłosowskiego. Niemcy pod Tomaszowem mieli dywersantów i spadochroniarzy. Dramatycznie bronił się 45 p.p., który 7 września zaczął odwrót, a gdy zginął dowódca płk S. Hojnowski do-

na Wiśle. Droga na Warszawę stanęła dla Niemców otworem. Żołnierze 44 p.p. walczyli z wojskami zmotoryzowanymi i dywersantami i udało się zadać trochę strat Niemcom idącym ku stolicy. Zygmunt Opa-



Obóz przeszkolenia wojskowego lotniczego w Łucku, 1937 r.

szło do paniki. Pułk 43. Ppłk Kubickiego, w którym służył Zygmunt Oparowski natknął się na czołgi wroga i ponosił straty, musieli wycofać się na Spalę i lasy brudzewickie. Zaczęło brakować zaopatrzenia i wydawano błędne rozkazy nie orientując się w sytuacji pod Piotrkowem i Tomaszowem. Zebrało się 10 batalionów piechoty, 50 dział z 13 dywizji oraz 45 czołgów, ale prawie bez pocisków. Ruszono na przeprawę przez Wisłę, wzdłuż rzeki Pilicy. Niestety wysadzenie mostu na Pilicy przez saperów doprowadziło do opóźnienia przeprawy w Maciejowicach

rowski jako dowódca plutonu technicznego podlegał bezpośrednio ppłk. Kubickiemu i miał za zadanie wraz z ludźmi oczyszczać drogę z przeszkód przy użyciu ładunków trotylu. Kubicki był weteranem I wojny światowej, znanej dotąd jako Wielka Wojna, gdyż druga dopiero się zaczynała. Dowódca za swą odwagę w dniach wrześniowych został odznaczony Krzyżem Virtuti Militari. Również dowodzony przez niego 43 pułk Bajończyków otrzymał Krzyż Virtuti Militari. Żołnierze mniej niż gwałtownej śmierci bali się, że odniosą rany i będą się wykrwawiać bez



W 1937 r. z kolegą Józefem Jagielowiczem w Obozie Przeszkolenia Wojskowego Lotniczego w Łucku – podczas nauki podstawowego pilotażu



Sławomir Pietrzyk, Zygmunt Oparowski, Franciszek Baryła, Kazimierz Frątczak i uczniowie klasy mundurowej z XI LO na tle nowohuckiego czołgu.

jakiegokolwiek pomocy sanitarnej i transportu do ewakuacji. W Piotrkowie Trybunalskim i Tomaszowie Mazowieckim hitlerowcy dobijali polskich jeńców. Sami zaś przez Polaków w odwrotnej sytuacji traktowani byli humanitarnie i z poszanowaniem konwencji. Wojska zmotoryzowane Niemców naprowadzały artylerię i lotnictwo na nasze polskie jednostki. Kiedy z daleka było już widać Wisłę dowódca Kubicki pogalopował do tyłów. Zygmunt Oparowski widział go wówczas po raz ostatni. Ze względu na przeprawę zdobytą przez Niemców, trzeba było skorzystać z 200-osobowej barki. Trwał straszny ostrzał. Około 100 żołnierzom udało się przeżyć przeprawę. Wyłoniono nowych dowódców, którzy zdecydowali o podjęciu próby dotarcia do Włodawy nad Bugiem, gdzie miał podobno czekać gen. Dąb-Biernacki z przegrupowaną Armią „Prusy”. Okoliczni gospodarze wspierali żołnierzy żywnością. Ponieważ szli drogą na Warszawę mogli się spodziewać, że Niemcy nie dadzą im spokoju. Utworzono drużyny po 15 żołnierzy. Komendę obejmowali najstarsi stopniem lub wiekiem. Marsz oddziału utrudniał exodus ludności cywilnej. Żołnierze ze zmęczenia i stresu zasypiali na stojąco wpadając na siebie. Gdy dotarli na płaskowyż gdzie w dali widać było Bug i Włodawę doczekali powrotu gońca, który miał się dostać do gen. Dąb-Biernackiego. Goniec jechał samochodem terenowym z oficerem i dwoma żołnierzami. Uzupełniono ekwipunek, ale znów zmieniły się rozkazy. Mieli teraz dotrzeć do Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie” dowodzonej przez gen. Franciszka Kleeberga. Samodzielna Grupa Operacyjna „Polesie” powstała w ośrodku zapasowym 20 i 30 dywizji piechoty

rozieszczonych w rejonie Baranowicz, Słonima i Kobrynia. Dywizja zwana „Kobryń” powstała na rozkaz Naczelnego Dowództwa od początku rozpoczęcia wojny 1939 r. W trakcie formowania dochodziły: łączność, artyleria, saperzy, zmotoryzowani, tabor, kawaleria i sztab. Napływ kadry i żołnierzy był szybki. Organizację zgrupowania ukończono 14 września, lecz brak było armat i sił pancernych. Uzupełnienie stanów trwało nadal. Włączono resztki jednostek, które się przepawiły przez Wisłę. Szli przez Pińsk, Kobryń, Nowosiółki, Włodawę, Parczew, Adamów, pod Wolę Puławską. Wszędzie miasta były już zajmowane przez wroga, przedzierano się bezdrożami. 28 września maszerowano od Bugu na zachód. Tak było z grupą „Polesie”. Zygmunt Oparowski dołączył do nich i gdy dotarli do zabudowań koszarowych dowiedział się od

ludności cywilnej, że doszło do walk korpusu pogranicza z Sowietami. To był ostatni akord tragedii kampanii wrześniowej, „cios w plecy” od Rosjan. W tym nowym zgrupowaniu udało się zaopatrzyć w trochę używanego sprzętu. Organizowano się podług: piechoty, artylerii, konnicy, saperów i taborów. Zygmunt Oparowski przejął więc dowodzenie nad 12-osobową drużyną saperów. Mieli trochę nożyc do cięcia metalu, siekier i ładunków wybuchowych. Dostał przydział do kompanii porucznika Goldmana. Pułk składający się z ochotników rozmieścił się w opuszczonych budynkach. Położenie było takie, że byli w okolicach Woli Puławskiej, a przed nimi znajdowała się niemiecka 13. Dywizja zmotoryzowana. 5 października o godz. 9.00 zaatakowali Niemców we wsi Gułowskiej nieopodal klasztoru karmelitańskiego. Tamci położyli na

nich ogień maszynowy i artyleryjski. Polacy nie mieli już ani lotnictwa, ani nawet armat, jedynie trochę karabinów maszynowych. Niemiecki pilot zrzucił na nich ulotki, by się poddali, gdyż Warszawa już padła i została zdobyta. Polacy odpierali szturm walcząc na bagnety. Niemcy nie mogli sobie z nimi poradzić i musieli opuścić Helenów. Walki do wieczora toczyły się pod Kockiem, Wolą Głuchowską, Selenowem, Annopolem, Czarną i Adamową. Przeciwnikiem „Polesia” była 13 dywizja zmotoryzowana gen. Pohla von Otto w sile 12 tysięcy żołnierzy wyposażonych w ciężki sprzęt i wspieranych przez Luftwaffe. Gdy nie było już czym walczyć, amunicji brakowało, o godz. 19.00 gen. brygady Franciszek Kleeberg we wsi Horodyszka wydał ostatni rozkaz: „przerwanie walk, gdyż cały kraj został podbity przez Niemców, a na wschodzie Rosjan”. 6 października 1939 r. Zygmunt Oparowski podjął decyzję o ucieczce przed niewolą i samotnie przedarł się lasami w kierunku Bugu i dotarł do Łucka, gdzie natknął się na władze i wojska radzieckie. Rosjanie podczas tej fazy wojny bardzo obawiali się Ukraińców, którzy dopiero po ataku III Rzeszy na Rosję „dali o sobie znać”. Nienawidzili zarówno Rosjan jak i Polaków, mając nadzieję na niepodległość przy boku Hitlera. Zygmunt Oparowski dotarł więc do ojcowizny na Wołyniu i tu zaczęła się kolejna odsłona batalii – akcje dywersyjne ruchu oporu, organizowanie wywiadu i pomocy dla ludności cywilnej oraz jeńców i więźniów. Pod koniec wojny przedostał się do Sandomierza. Walka w swoich rodzinnych rejonach z bronią w ręku jako akowiec, lub nawet w regularnej armii była nie tyle

ryzykowna, co po prostu niemożliwa. Trzeba było „ukryć reakcyjną przeszłość”.

Po wojnie, po zakończeniu pracy przy reformie rolnej w Sandomierzu, 12 lipca 1945 r. Zygmunt Oparowski rozpoczął pracę w powiatowym zarządzie drogowym przy prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Gliwicach jako: organizator biura i warsztatów sprzętu drogowego oraz zastępcy kierownika zarządu drogowego. Zaczął, jak to określił, odbudowywać Ojczyznę bez zaangażowania w jakieś politykierstwo partyjne. W roku 1947 ożenił się z koleżanką z pracy Marią Gorzelak. W przyszłości okazało się, że małżeństwo było bardzo udane. W lipcu 1952 r. przeniósł się do Częstochowskiego Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego, które budowało hutę i sąsiednie zakłady przemysłowe w województwie katowickim. W tym przedsiębiorstwie zajmował stanowiska: kierownika odcinka robót torów, dróg i mostów, głównego inżyniera budownictwa hutniczego, kierownika zespołu generalnego wykonawstwa rozbudowy huty oraz kierownika zespołu i budowy walcowni blach grubych w Częstochowie. W roku 1948 przedsiębiorstwo, w którym pracował zmieniło nazwę na Częstochowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nie zmieniając zakresu i miejsca prowadzenia robót.

W okresie pracy w tym przedsiębiorstwie pracował za zgodą dyrekcji przez 11 lat w niepełnym wymiarze godzin jako nauczyciel przedmiotów zawodowych w szkole budowlanej. Społecznie pracował w klubie „Budowlani”, który był pod opieką jego przedsiębiorstwa. Przez trzy lata był wiceprezesem klubu i współbudowniczym boiska piłkarskiego, lodowiska do gry w hokeja i pływalni otwartej. We wrześniu 1973 roku został przeniesiony do Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich w Krakowie, na stanowisko zastępcy dyrektora zarządu Budostal 5 na budowie huty „Katowice”. W roku 1978 został delegowany do zakończenia i odbioru końcowego rurociągu „Magnitogorsk” w Związku Radzieckim. Powrócił do Krakowa w 1980 roku i w dyrekcji zjednoczenia „Budostal” pracował do 31 czerwca 1981 roku. Z tą datą przeszedł na emeryturę po 41 latach pracy. Był członkiem nowohuckiego Koła ŚZŻAK i brał aktywny udział w jego pracy i spotkaniach organizowanych w Domu Kombianta RP w os. Górali. Zmarł w wieku 102 lat w 2018 r.

Przygotował do druku:
MARCIN PIETRZYK



Kpt. Franciszek Baryła, ppor. Zygmunt Oparowski i red. Sławomir Pietrzyk

Z NOTESU KIBICA

20.09 (sobota) – godz. 10, piłkarska Małopolska Liga Juniorów: Wieczysta Kraków – Wanda
20.09 (sb) – godz. 11.15, piłkarska klasa B – grupa wielicka: Nadwiślanka II Nowe Brzesko – Rożnowa; godz. 15: Wiarusy II Igołomia – Zieloni Niegowić
20.09 (sb) – godz. 12.30, piłkarska Centralna Liga Juniorów Młodszych – grupa wschodnia: Hutnik – Korona Kielce SA
20.09 (sb) – godz. 13, turniej żużlowy o Puchar Prezydenta Krakowa (stadion Wandy)
20.09 (sb) – godz. 15, II liga piłki nożnej: Hutnik – Rekord Bielsko-Biała
20.09 (sb) – godz. 15, piłkarska klasa okręgowa – grupa III: Partyzant Dojazdów – Gwiazda Brzegi
20.09 (sb) – godz. 16, V liga piłki nożnej – godz. 16: Sokół Kocmyrzów – Orzeł Myślenice
20.09 (sb) – godz. 16, piłkarska klasa okręgowa – grupa II: Grębałowianka – Borek Kraków
20.09 (sb) – godz. 16, piłkarska klasa A – grupa I: Galicja Raciborowice – Ekler Baranówka; godz. 16.30: Zawisza Sulechów – Jastrzębiec Książ Wielki; godz. 17: Szreniawa Koszyce – Czarni Grzegorzowice
20.09 (sb) – godz. 16, piłkarska klasa A – grupa wielicka: Dąb Zabierzów Bocheński – Wilga Koźmice Wielkie
21.09 (niedziela) – godz. 10, piłkarska Małopolska Liga Juniorów Młodszych – grupa I: Hutnik II – Wisła II Kraków
21.09 (nd) – godz. 11, IV liga piłki nożnej: Puszcza II Niepołomice – Hutnik II
21.09 (nd) – godz. 14, piłkarska klasa A – grupa wielicka: Błyskawica Wyciąże – Sygneczów
21.09 (nd) – godz. 14, piłkarska klasa B – grupa I: Sparta Skrzyszowice – Słomniczanka Słomniki; godz. 16: Kosynierzy Łuczyce – Wierzbowianka Wierzбно
21.09 (nd) – godz. 14.30, piłkarska klasa okręgowa – grupa III: Wiarusy Igołomia – Topór Tenczyn
22.09 (poniedziałek) – godz. 17, piłkarska klasa okręgowa – godz. 17: Wanda – Ziełeńczanka Zielonki
24.09 (środa) – godz. 16, piłkarska Małopolska Liga Juniorów Młodszych – grupa I: Puszcza II Niepołomice – AP Chrzanów

Z PIŁKARSKICH BOISK

Centralna Liga Juniorów Młodszych – grupa wschodnia. AKS Łódź – Hutnik 3-1 (3-0): Polakow. Najwyżej jest Stal Rzeszów – 16 pkt, Hutnik pozostał dziewiąty – 7 pkt.
Centralna Liga Trampkarzy – grupa D. Hutnik – Limanovia 1-3 (0-2): Paterek; Puszcza Niepołomice – Avia Świdnik 3-4 (2-2): Sowa 2, Sekunda. Prowadzi Stal Rzeszów – 12 pkt, dziesiąta jest Puszcza – 4 pkt, dwunasty Hutnik – 1 pkt.
Małopolska Liga Juniorów. Wanda – Limanovia 1-2 (0-1): Bajorek; Hutnik – Górnik Wieliczka 3-3 (2-1): Kopycki 2, Uchacz; Puszcza – Sandecja 3-4 (2-2): Kocjan, Tondy-ra, Pulsakowski. Na czele znajduje się Cracovia – 18 pkt, 6. Puszcza – 10 pkt, 7. Hutnik – 8 pkt, 8. Wanda

– 7 pkt.
Małopolska Liga Juniorów Młodszych – grupa I: Dalin Myślenice – Hutnik II 0-5 (0-2); Puszcza II – Garbarnia Kraków 1-1 (1-0). 1. Cracovia – 13 pkt, 3. Puszcza II – 11 pkt, 8. Hutnik II – 4 pkt. Grupa II: Puszcza – Termalica Nieciecza 3-0 (1-0). 1. Sandecja – 16 pkt, 4. Puszcza – 10 pkt.
IV liga. Kalwarianka – Puszcza II 3-2 (0-0): Brożek, Ptak; Hutnik II – Glinik Gorlice 2-0 (1-0): Śliwa, Wątroba; Okocimski Brzesko – Hutnik II 2-0 (1-0); Puszcza II – Pcimianka 3-2 (0-1): Ptak, Gil, Stec. Prowadzi Beskid Andrychów – 19 pkt, 17. Hutnik II – 6 pkt, 18. Puszcza II – 4 pkt.
V liga – grupa zachodnia. Tempo Białka – Sokół Kocmyrzów 6-1 (3-

0): Belski. Liderem jest Victoria Jaworzno – 18 pkt, 3. Sokół – 11 pkt. Klasa okręgowa – grupa II. Borek Kraków – Wanda 1-6 (0-3): Sidor 2, Armatys, Madejski, Kwiecień, Bagnicki; Tramwaj Kraków – Grębałowianka 2-0 (1-0). Na pierwszym miejscu utrzymał się Kabel Kraków – 15 pkt, 6. Wanda – 9 pkt, Grębałowianka osunęła się na dwunastą pozycję – 3 pkt. Klasa okręgowa – grupa III. Węgrzcanka Węgrzce Wielkie – Wiarusy Igołomia 5-1 (3-0): Korfel; Złomex Branice – Wróblowianka 2-3 (2-1): Jaszczak, Krzyżak; Partyzant Dojazdów – Błękitni Bodzanów 1-5 (1-2): Matuszczyk. 1. Wróblowianka – 15 pkt, 9. Wiarusy – 6 pkt, 10. Złomex – 6 pkt, 13. Partyzant – 1 pkt.
Klasa A – grupa I. Sportowiec Modlniczka – Szreniawa Koszyce 3-0 (2-0); Skała – Zawisza Sulechów 4-2 (1-0): Forsyński, Piwowar;

Ekler Baranówka – Prądniczanka II Kraków 6-0 (4-0): Miechowicz 2, Kałkus 2, Pachowicz 2; Bibiczanka – Galicja Raciborowice 2-0 (1-0); Szreniawa – Ziełeńczanka II 3-5 (2-4): Stalmach, Rusiecki, Głuszek; Czarni Grzegorzowice – Ekler 1-4 (0-4): Kogut 2, Pachowicz, Miechowicz (wszystkie gole w 10 minut); Galicja – Jastrzębiec Książ Wielki 4-0 (2-0): Socha, Jarosz, Anioł 2; Zawisza – Juvenia Prandocin 4-3 (1-1): Łuc, Forsyński, Sikora, Sowula. Najwyżej z kompletem punktów plasuje się Ekler – 15 pkt, 6. Galicja – 10, 10. Zawisza – 4, 12. Szreniawa – 1.
Klasa A – grupa wielicka. Piłkarz Podłęże – Błyskawica Wyciąże 4-1 (0-0): Czujka; Tęcza Słomiróg – Dąb Zabierzów Bocheński 2-1 (1-1): Książek; Nadwiślanka Nowe Brzesko – Ledniczanka 2-0 (1-0): Karp, Musiał. Prowadzi Wilga Koźmice Wlk. – 15 pkt, 3. Nadwiślanka, 4.

Błyskawica – po 12, 13. Dąb – 4. Klasa B – grupa I. Strażak Goszcza – Sparta Skrzyszowice 2-1, Wawrzynianka – Cobra Węzerów 3-1, Słomniczanka – Kosynierzy Łuczyce 5-1, Kosynierzy – Strażak 3-1, Sparta – Orzeł Iwanowice 3-3, Agricola Klimontów – Wawrzynianka 1-5. Najwyżej jest Słomniczanka – 15 pkt, 3. Kosynierzy – 12, 3. Wawrzynianka – 12, 4. Strażak – 12, 8. Sparta – 7.
Klasa B – grupa III. Lesisko – Złote Piaski Kraków 1-1. 1. Liderem jest Płomień II Kostrze – 15 pkt, Lesisko zrobiły dwa kroki do góry i jest jedenaste – 1.
Klasa B – grupa wielicka. Batory Wola Batorska – Targowianka Targowisko 4-1, Wiarusy II Igołomia – Nadwiślanka II Nowe Brzesko 2-0. 1. Batory – 13 pkt, 5. Wiarusy – 9, 12. Nadwiślanka II – 0.

(dan)

NIE TRAFIALI, TO PUNKTÓW NIE MA

UNIA SKIERNIEWICE – HUTNIK 2-0 (1-0)
1-0 – Kosior (24), 2-0 – Czarnecki (55).
HUTNIK: Damian Hoyo-Kowalski – Burka, Daniel Hoyo-Kowalski, Bracik (63. Hołuj) – Kieleś, Semik (63. Szablowski), Urbańczyk, Jopek, Motrycz (63. Gałek) –Prusiński (79. Ikwuka), Sowiński (79. Rzepka).
Sędziował: Paweł Szuta (Czarnków). Żółte kartki: Czarnecki, Sołtysiński – Semik, Burka, Prusiński, Daniel Hoyo-Kowalski. Widzów: 1820.

Najlepsi strzelcy II ligi znajdują się właśnie w tych drużynach. W Hutniku jest to Kacper Prusiński, w Unii Kamil Sabiło (obaj mają po

sześć trafień), który tym razem nie wystąpił. Gospodarzom to nie przeszkodziło w wygranej, bo inni byli skuteczni. Tego jednak zabrakło właśnie krakowianom. Parli oni do przodu wypracowywali sobie sytuację, ale to rywale po efektownym strzale uzyskali prowadzenie. Ich dalsze starania na nic się zdały. Mało tego, piłka drugi raz znalazła się w ich bramce, po

niefortunnej interwencji Damiana Hoyo-Kowalskiego. Obie strony miały jeszcze okazję do zmiany wyniku, więcej nawet hutnicy, ale nie był to ich dzień. Teraz liderem jest Stal Stalowa Wola – 15 pkt. Hutnik jest szósty – 11, ale środkiem tygodnia grał zaległy mecz z Jastrzębiem. Przez najbliższy tydzień czekają go jeszcze trzy występy. (dan)

WCIAŻ BEZ WYGRANEJ

ŚLĄSK WROCŁAW – PUSZCZA NIEPOŁOMICE 2-0 (0-0)
1-0 – Samiec-Talar (50), 2-0 – Malec (53).
PUSZCZA: Perchel – Barczak, Kasolik, Sołowiej, Mroziński (75. Gałązka) – Iwao (60. Cholewiak), Walski, Simon (59. Śmiglewski), Nascimento, Francois (59. M. Stępień) – Basse (77. Stec).
Sędziował: Piotr Rzucidło (Warszawa). Żółte kartki: Guercio, Samiec-Talar – Walski, M. Stępień. Widzów: 13 371.

Trudno było oczekiwać od piłkarzy z Niepołomic, którzy w tym sezonie jeszcze nie wygrali, aby poradzi sobie na stadionie jednego z kandydatów do awansu. Jednak trzeba zaznaczyć, że przeciwstawili się miejscowym i zwłaszcza w I połowie były okresy, gdy nawet przeważali. Jeszcze

zaraz po przerwie mieli doskonałą okazję do uzyskania prowadzenia (Christopher Simon). Długo to jednak rozpatrywali i sami stracili dwa gole. Jednak Puszcza nie musiała przegrać, bo w końcówce też miała okazję. Cały czas na czele I ligi jest Wisła Kraków – 19 pkt. Puszcza jest szesnasta – 6. (dan)

ZABRAKŁO 0,03

W Tokio odbywają się od 13 września, a potrwać do 21 września, lekkoatletyczne mistrzostwa świata. Jest to dwudziesta taka impreza. Pierwsza odbyła się dopiero w 1983 roku w Helsinkach. W składzie naszej reprezentacji znalazły się dwie przedstawicielki naszego miasta. Obie z AZS AKF. Biegająca na 100 metrów przez płotki Alicja Sielska i występująca na 800 metrów Margarita Koczanova. Sielska ma już jednak za

sobą udział w tegorocznych MŚ. Nie dostała się bowiem do półfinału – były w nim 24 miejsca – i w eliminacjach była dopiero ...25, z czasem 12,99 sek (jej rekord życiowy, to 12,81). Do awansu zabrakło jej trzy setne sekundy. Z kolei Koczanova pobiegnie dopiero w czwartek, 18 września. Wystartuje o godz. 12.55 czasu polskiego. Transmisje z tych mistrzostw można oglądać na TVP Sport. (dan)

ŻUŻLOWCY NIE POJECHALI

Nie doszło do zaplanowanego na niedzielę, 14 września, żużlowego turnieju par o Puchar Prezydenta Miasta Krakowa, który miał się odbyć na stadionie Wandy. Zawody zostały odwołane dzień wcześniej. Powodem tej decyzji były prognozy meteorologiczne. Synoptycy przewidywali, iż tego dnia w Krakowie będą opady deszczu. I tym razem trafili, gdyż rzeczywiście od

rana padało, choć nie była to jeszcze ulewa. Ta przyszło około godz. 13 – czyli godzinę przed pierwotnie zaplanowaną porą zawodów – co istotne najbardziej łało nad Nową Hutą i tor po niej nie nadawałby się do jazdy. Szczęśliwie organizatorzy imprezy byli prze-zorni. Bilety na turniej zachowują ważność, a zawody przełożone zostały na najbliższą niedzielę. (dan)

ZAGRALI LADIES I MASTERS

dy „każdy z każdym”. Najlepszą drużyną okazała się Zgoda Ruda Śląska. Dalsze lokaty zajęły: 2. Collected Team (Małopolska), 3. Young Ladies Lublin, 4. Orlik Lublin, 5. Olimpia Oborniki Śląskie, 6. Iron Mothers Jabłonka. MVP została Katarzyna Kawa (CT), najcenniej rzucała Justyna Staroń (CT), najlepsza bramkar-ka – Kamila Lewkowicz (Young Ladies). W turnieju mężczyzn wzięło

udział dziewięć ekip podzielo-nych na trzy grupy. Najlepszej każdej z nich zagrały potem o miejsca 1-3, te z drugiej pozycji o 4-6, a trzecie o 7-9. Do finałowej fazy zawodów dostała ekipa Hutnik Masters, organizatora memoriału, która zremisowa-ła ze Stalą Masters Mielce 9-9 i przegrywając 5-7 z Masters Handball Kielce. O pierwszym miejscu przesądziło zwycię-stwo Stali z Handball Kielce 11-

7. Dalsze mejsca: 2. Kielce, 3. Hutnik, 4. Masters Bochnia, 5. Żórawina United, 6. TSR Orawa, 7. Zgoda Oldboys, 8. Niezniszczalni Orlik, 9. Masters Oborniki. MVP: Mateusz Nowak (Hutnik); król strzelców: Grzegorz Pieczarka (Hutnik); najlepszy bramkarz: Damian Żołędzie-jewski (Żórawina).

(dan)

ZAJRZYJ DO HUTY 2025 JUŻ W WEEKEND 19-21 WRZEŚNIA!

„Zajrzyj do Huty” to inicjatywa, która do 2009 roku na stałe wpisała się do kalendarza kulturalnych imprez nowohuckich, a w jej organizację zaangażowanych jest corocznie kilkadziesiąt instytucji z Nowej Huty i nie tylko. W tym roku, już po raz siedemnasty, małych i dużych, nowohucian i krakowian, zapraszamy na wspólne odkrywanie nowohuckich tajemnic i przemierzania tej młodej, lecz bogatej w dziedzictwo historyczne, części Krakowa. „Zajrzyj do Huty 2025” odbędzie się w dniach 19-21 września. Przygotowaliśmy dla Państwa ponad 100 wydarzeń organizowanych przez blisko 40 instytucji, organizacji i lokali gastronomicznych!

Przez trzy dni, wspólnie z przewodnikami i pasjonatami Nowej Huty będziemy poznawać „Najmłodszą siostrę Krakowa” przemierzając ją wzdłuż i wszerz na piechotę, w autobusach i dzięki zabawom podwórkowym. Spotkamy się z mieszkańcami Nowej Huty oraz świadkami historii. Swoje drzwi otworzą Wam muzea, wielkie zakłady pracy, kościoły, teatry. Poznamy tajemnice dworów i pałaców należących przed wiekami do tak znanych rodów jak Braniccy, Wodziczcy, Czartoryscy czy Kirchmayerowie. Coś dla siebie znajdą miłośnicy zabytków archeologicznych, sportu, pojazdów z okresu PRL-u, koncertów i filmu dokumentalnego.

Na dobry początek, w piątek 19 września, czeka na Państwa możliwość przepłynięcia Zalewu Nowohuckiego kajakami razem z Fundacją Ecotravel, spacer „Śladami nowohuckich herstorii” z Katarzyną Kobylarczyk, zwiedzanie Muzeum Cystersów w Mogile i wystawy „Powiązania. Batruchi uczniowie” w Nowohuckim Centrum Kultury oraz przejazd zabytkowymi retro samochodami epoki PRL organizowane przez Fundację Promocji Nowej Huty, a także przez debiutującą w „Zajrzyj do Huty”, otwartą w czerwcu 2025, Restaurację Colorova & Manufaktura ApartHotel.

W naszej ofercie znajduje się kilkadziesiąt spacerów oraz wycieczki autokarowe i rowerowe czy, jak wspominałem, pojazdami z PRL-u (Nysa, Fiat 126, Łada 2101, UAZ 452, Nysa, Żuk). Trasa schronowa, wycieczki po alei Róż, Czyżynach, osiedlu Teatrakalnym, spacer „Dymy nad Nową Huta – Nowa Huta w czasach stanu wojennego”, „Śladami koronacji Bolesława Chrobrego po... Mistrzejowicach”, „Zielono mi na Plantach Mistrzejowickich”, „Nowa Huta – miasto ogród?”, „Miasto idealne – śladem niezrealizowanych projektów w Nowej Hucie”, „Nowohucka Odyseja, czyli o historii mniejszości greckiej w Nowej Hucie”, „Turystycznie w Hucie – wycieczka Hutniczo-Miejskiego Oddziału PTTK w Krakowie”, „Wybrane rzeźby plenerowe w Mistrzejowicach” – to tylko niektóre z propozycji klasycznych spacerów pieszych przygotowanych na weekend „Zajrzyj do Huty 2025”. Ponownie odbędzie się także „Cafe Crawl” – wycieczka śladem knajp i kawiarni będzie okazją do usłyszenia historii miejsc, w których dzia-

łają nowohuckie lokale, wystuchania opowieści ich właścicieli, a wszystko to w niezobowiązującej atmosferze przy kawie i ciastku. Po raz pierwszy za to będziemy pływać galarami po Wiśle – rejsy galarem do stopnia wodnego „Przewóz” z przystani Yacht Klubu Polski Kraków (ul. Stanisławy Dowgiała 1) organizuje nowy oddział Muzeum Krakowa – Przystań Muzeum.

Pojedziemy też rowerami – będziemy podróżować na Przylasek Rusiecki z Kraków Nowa Huta Przyszłości S.A i w ramach przejazdu Dużą Pętlą szlaku rowerowego Velo Huta z Ośrodkiem Kultury Kraków-Nowa Huta oraz dawną Kocmyrzówką z Emilem Bajorkiem. Anna Hojwa poprowadzi wydarzenie „Kiedy Suche Stawy wcale nie były suche – wycieczka rowerowa do średnio-wiecznej Mogiły”.

Przygotowaliśmy również objazdy autokarowe „Zanim powstała Nowa Huta” oraz „Zapomniane dziedzictwo Nowej Huty”. Na ich trasach pojawią się takie dawne miejscowości wchodzące w skład dzisiejszej Nowej Huty jak Pleszów, Branice, Ruszcza, Kościelniki, Górka Kościelnicza, Grębałów, Krzesławice, Wadów, Łucznanowice. Taki dobór tras pozwoli nam poznać zarówno przeszłość dawnych wsi na terenie których powstała Nowa Huta, jak i jej historię w czasach PRL-u. Nie zabraknie atrakcji dla Najmłodszych. Przygotowaliśmy dla nich m.in. animacje dla dzieci nawiązujące do gier i zabaw z dzieciństwa ich rodziców (np. gra w klasy, w zbijaka, skakanie w gumę w ogrodzie społecznym przy budynku na os. Szkolnym 22) organizowane przez Fundację IB Polska i Muzeum Nowej Huty; „Podróż w czasie – zabawa dla rodzin z dziećmi powyżej 6. roku życia” w Filii nr 49 Biblioteki Kraków (os. Tysiąclecia 42), „BajkoRower – opowieści dla dzieci i rodziców” na które zaprasza Fundacja Faktor Kultury; VIII Międzyszkolny Turniej Rugby Tag przed budynkiem Zespołu Szkół Mechanicznych nr 3 (os. Szkolne 37) organizowany przez klub „Krakodyle” Kraków. Zapraszamy także na wydarzenie „Jesienna Biesiada – Dzień Otwarty w Klubie „Jedność” Ośrodka Kultury Kraków Nowa Huta (ul. Drożyska 3c). Jesienna Biesiada to dzień pełen atrakcji dla całych rodzin! W programie kolorowe warsztaty plastyczne, zabawy i animacje dla dzieci. Nie zabraknie emo-



cjonujących pokazów gimnastyki sportowej, wspólnego śpiewania i biesiady przy pysznym grillu. Dla miłośników wystaw dostępne będą ekspozycje Podziemnej Nowej Huty (os. Szkolne 37), Muzeum Archeologicznego w Krakowie – oddział Nowa Huta (ul. Sasanek 2a), Muzeum Cystersów w Mogile (ul. Klasztorna 11), Młodzieżowego Domu Kultury Fort 49 „Krzesławice” (os. Na Stoku 27b), Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie (al. Jana Pawła II 39), Nowohuckiego Centrum Kultury (al. Jana Pawła II 202), Ogrodu Doświadczeń im. Stanisła-

podczas rejsu „Krakowianie na galary! Miasto z wody: W stronę Nowej Huty”, warsztatach kulturoznawczo-artystycznych „Piękno litery” w siedzibie Fundacji IB Polska (os. Górali 24) oraz wspomnianym wcześniej wydarzeniu „Jesienna Biesiada” w Klubie „Jedność” OKKNH.

Swoje progi otworzą dla nas różne instytucje i organizacje w Nowej Hucie w związku z czym będziecie Państwo mogli zwiedzać teren dawnej Huty im. Lenina (dzięki uprzejmości ArcelorMittal Poland S. A. – oddział w Krakowie), obiekty sportowe „Hutnika”



wa Lema, Biblioteki Kraków (al. Pokoju 68), Dworku Matejki (ul. Wańkowicza 25).

Spotkamy się również na warsztatach dla osób w różnym wieku – na przykład na warsztatach iluminacji Karta z modlitewnika królowej Bony w Muzeum Cystersów w Mogile; wydarzeniu „Szuflada wspomnień” w Galerii ARTzona Ośrodka Kultury Norwida w Krakowie; rodzinnych warsztatach graficznych w sali A115 w Nowohuckim Centrum Kultury; warsztatach „Zdrowie roślin i napary dla duszy” w kawiarni „Kawa, Kwiaty i Warsztaty”, warsztatach na galarach

Kraków, Przystań Yacht Klubu Polskiego Kraków, wnętrza Teatru Ludowego oraz budynki Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych im. M. Karłowicza (os. Centrum E2) i Zespołu Szkół Mechanicznych nr 3 w Krakowie (os. Szkolne 37).

Co jeszcze czeka nas w ramach tegorocznej edycji „Zajrzyj do Huty”? Całość programu znajdą Państwo na fanpage „Muzeum Nowej Huty/ Muzeum Krakowa” i innych instytucji biorących udział w akcji na profilu społecznościowym facebook, na stronie internetowej Muzeum Krakowa oraz w materiałach promocyj-

nych – przewodnikach i mapach „Zajrzyj do Huty”, które dostępne są w siedzibie uczestników naszego wydarzenia, w niektórych punktach informacji turystycznej w Krakowie, a także w Centrum Obsługi Zwiedzających Muzeum Krakowa (Rynek Główny 35).

W 2025 roku w „Zajrzyj do Huty” biorą udział: Muzeum Nowej Huty – oddział Muzeum Krakowa, Podziemna Nowa Huta – filia Muzeum Krakowa, Przystań Muzeum – oddział Muzeum Krakowa, Muzeum Cystersów w Mogile, ArcelorMittal Poland S. A. – oddział w Krakowie, Zespół Szkół Mechanicznych nr 3 w Krakowie, Zespół Państwowych Szkół Muzycznych im. M. Karłowicza w Krakowie, Muzeum Archeologiczne w Krakowie – oddział w Nowa Huta (Zespół dworsko-parkowy w Branicach), Teatr Ludowy, Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie, Ośrodek Kultury Norwida (ARTzona / Ośrodek Kultury Norwida i Nowohuckie Laboratorium Dziedzictwa / Ośrodek Kultury Norwida), Dworek Jana Matejki – oddział Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, Hutniczo-Miejski Oddział PTTK w Krakowie, Młodzieżowy Dom Kultury Fort 49 „Krzesławice” w Krakowie, Biblioteka Kraków, Nowohuckie Centrum Kultury, Fundacja Instytut Architektury, Fundacja EcoTravel, Ogród Doświadczeń im. St. Lema – oddział Muzeum Inżynierii i Techniki, Krakodyle Kraków, Nowe

Centrum Administracyjne, Fundacja IB Polska, Stowarzyszenie Sieć Solidarności w Krakowie, RAWELIN Małopolskie Stowarzyszenie Miłośników Historii, Fundacja Promocji Nowej Huty, Komitet Obywatelski Pamięci o Bogusławie Schaefferze i Fundacja Inwestuj w Kulturę im. Marka Jędrzejczyka, Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta, Yacht Klub Polski Kraków, Kawiarnia „Kawa Kwiaty i Warsztaty”, Małopolskie EkoWędrowniki, Hutnik Kraków, Fundacja Faktor Kultury i Cafe NOWA Księgarnia, Restauracja Colorova & Manufaktura ApartHotel.

Piotr Kapusta



ZAJRZYJ DO HUTY... I ZOSTAŃ

*Ja tramwajem dziś do Nowej jadę Huty
i czerwony unosi mnie wóz
pod Kombinat dymami zasnutą,
gdzie w produkcję już prąd stali wrósł.*

W. Zechenter, *Tramwajem do Nowej Huty*

Nowa Huta to dzielnica pełna sprzeczności. Już samo jej powstanie, mitologizowane przez poetów i pisarzy w duchu estetyki realizmu socjalistycznego, niewiele miało wspólnego z rzeczywistością. Podobnie jak pierwotne przeznaczenie Nowej Huty, która w zamyśle ówczesnych decydentów, powstała jako idealne miasto służące promowaniu osiągnięć nowej, ludowej władzy. Historia pokazała jak bardzo owe wyobrażenie minęło się z rzeczywistością, gdyż to właśnie nowohuckie tereny stały się istotnym punktem oporu wobec komunistycznych rządów. Nawet dziś stereotypowe opinie na temat tej części miasta nie mają żadnego uzasadnienia w faktach. Tak jest chociażby z rzekomą przestępczością Nowej Huty, nie znajdującą żadnego pokrycia w policyjnych statystykach.

Jednocześnie Nowa Huta jest chyba najbardziej niedocenioną dzielnicą Krakowa, o której nadal wielu myśli w kategoriach „gorszej” enklawy miasta. Taka percepcja wynika z utrwalonego w społeczeństwie przeświadczenia o owianych złą sławą blokowiskach zamieszkałych przez chuliganów. Tymczasem prawda wygląda zupełnie inaczej, Nowa Huta określana mianem „najmłodszej siostry Krakowa”, ma wiele do zaoferowania – bezpieczeństwo, zielen, spokój. Wystarczy odwiedzić i poznać jej oblicze.

W odczarowaniu legend i mitów, jakie przez lata narosły wokół Nowej Huty,

pomaga wydarzenie zainicjowane i organizowane przez Muzeum Nowej Huty oddział Muzeum Krakowa czyli „Zajrzyj do Huty”. Promuje ono bogate dziedzictwo i potencjał kulturalny tej dzielnicy. Ta inicjatywa już od kilkunastu lat jest stałym punktem w kalendarzu miejskich imprez. Tegoroczna edycja, będzie miała miejsce w najbliższy weekend – od 19 do 21 września. Dla osób w każdym wieku, które zdecydują się w tych dniach odwiedzić Nową Hutę, przewidziano różnorodne wydarzenia i atrakcje. Będą się one odbywać w wielu instytucjach kultury, a jedną z nich jest nowohucki Oddział Muzeum Archeologicznego w Krakowie. Placówka ta, mieszcząca się w zabytkowym zespole dworsko-parkowym w Branicach (ul. Sasanek 2a), czynnie uczestniczy w „Zajrzyj do Huty” od początku powstania tej inicjatywy. Muzeum będzie czynne podczas trwania wydarzenia, zarówno w sobotę (20 września), jak i w niedzielę (21 września), w godzinach 11-17. Będzie wówczas można, o każdej pełnej godzinie, zwiedzić z przewodnikiem dwór klasycystyczny i wieżowy oraz wystawy: Archeologii dla Nowej Huty i Co jadano w czasach Bolesława Chrobrego. Dodatkowo w niedzielę dla wszystkich zainteresowanych, o godzinie 12 oraz 15, przewidziano wykład popularnonaukowy „Bolesław Chrobry – władca wielki i zwykły człowiek”.

Wstęp na wystawy oraz na wykład jest bezpłatny. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do naszej siedziby. Do zobaczenia w Branicach!

Anna Kolasa
Fot. Archiwum MAK

Krakowscy policjanci szkolili personel medyczny z zakresu rozpoznawania zagrożeń i samoobrony

10 września br. w Krakowskim Szpitalu Specjalistycznym im. Jana Pawła II w Krakowie odbyło się specjalistyczne szkolenie dla personelu medycznego, przeprowadzone przez funkcjonariuszy – instruktorów taktyk i technik interwencji Komendy Miejskiej Policji w Krakowie. Szkolenie, które odbyło się 10 września w auli Krakowskiego Szpitala Specjalistycznego im. Jana Pawła II w Krakowie zostało zorganizowane w ramach współpracy Policji z personelem medycznym, a jego celem było podniesienie bezpieczeństwa pracowników w trakcie wykonywania obowiązków służbowych. Mundurowi pokazali personelowi medycznemu, jak zachować się w razie zagrożenia terrorystycznego, a także przedstawili podstawowe zasady samoobrony, które w sytuacjach kryzysowych mogą uratować życie. W trakcie szkolenia prezentowali jak skutecznie bronić się przed bezpośrednim atakiem, wykorzystując do tego dostępne pod ręką przedmioty oraz przypomnieli metodę 4U czyli „uważaj, uciekaj, ukryj się, udaremni atak!”. Szkolenia będą kontynuowane również w innych placówkach medycznych na terenie Krakowa.

Bezpieczna droga do szkoły pn. „Aleja Gwiazd” oraz „Mistrzu zwolnij” z policjantami krakowskiej drogówki

Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Krakowie wzięli udział we wspólnej akcji z uczniami Szkoły Podstawowej nr 27. Celem działań była promocja zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Dzieci nosły własnoręcznie przygotowane transparenty, a funkcjonariusze w ramach ogólnopolskiej akcji „Mistrzu, zwolnij!” rozdawali kierowcom ulotki. 9 września br. policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Krakowie, wspólnie z uczniami Szkoły Podstawowej nr 27 zorganizowali akcję pod nazwą Aleja Gwiazd. W ramach wydarzenia drugoklasiści uroczystie powitali swoich młodszych kolegów i koleżanki z klas pierwszych. Dzieci rozpoczynające swoją szkolną przygodę miały okazję poczuć się jak prawdziwe gwiazdy – przechodziły przez przejście dla pieszych po czerwonym dywanie w towarzystwie starszych kolegów i koleżanek. Ale to nie wszystko! W ramach ogólnopolskiej akcji „Mistrzu, zwolnij!” uczniowie i funkcjonariusze wręczali kierowcom ulotki, naklejki oraz własnoręcznie przygotowane laurki – wszystko

po to, by promować bezpieczne i odpowiedzialne zachowania na drodze. – Dziękujemy dzieciom, nauczycielom i kierowcom za wspólne zaangażowanie. Razem dbamy o to, aby droga do i ze szkoły była bezpieczna! – mówią policjanci.

Bezpieczny uczeń – spotkania z policjantami krakowskich komisariatów

W związku nowym rokiem szkolnym, policjanci z Komisariatu Policji VI i VII w Krakowie włączyli się w promowanie zasad prawidłowego poruszania się najmłodszych uczestników ruchu drogowego w ramach akcji „Bezpieczna droga do szkoły”. Patrole policji czuwały w okolicach Szkół Podstawowych celem zapewnienia bezpieczeństwa najmłodszym uczestnikom ruchu drogowego oraz udzielały pomocy dzieciom przy przekraczaniu jezdni. Funkcjonariusze przeprowadzali również zajęcia edukacyjne. W ramach działań związanych z nowym rokiem szkolnym, funkcjonariusze Komisariatu Policji VII przeprowadzili spotkania edukacyjne dla uczniów ze Szkoły Podstawowej Nr 82, Szkoły Podstawowej nr 89, Szkoły Podstawowej nr 98, Szkoły Podstawowej nr 101, Szkoły Podstawowej nr 126, Szkoły Podstawowej nr 129, Szkoły Podstawowej nr 130, Publicznej Szkoły Podstawowej Sióstr Salezjanek. Mundurowi zwracali uwagę na niebezpieczne zachowania na drodze, tj. wejście przed nadjeżdżający pojazd, wychodzenie na jezdnię zza przeszkody czy przejście przez jezdnię w miejscu niedozwolonym, tłumacząc dzieciom jakie mogą być skutki braku ostrożności. Policjanci rozmawiali także na temat kontaktów z osobami nieznanymi, przestrzegając przed możliwymi zagrożeniami. Na koniec spotkań, każdy uczeń otrzymał odznak, aby mógł świecić przykładem w nowym roku szkolnym. Z kolei funkcjonariusze i dzielnicowi Komisariatu Policji VI w Krakowie wraz z policjantami Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Krakowie, nadzorowali przestrzeganie przepisów ruchu drogowego przez kierujących w rejonach szkół na terenie osiedli Złocien, Bieżanów, Kliny, Wola Duchacka, Kurdwanów, Prokocim, Koźłówek, Piaski Nowe, Rząka, Swoszowice. W trakcie spotkań profilaktyczno – edukacyjnych omówione zostały zasady bezpiecznego poruszania się po drogach, a także przestrzegania zasad bezpiecznego poruszania się na hulajnogach elektrycznych. Wszyscy pierwszoklasiści zostali obdarowani elementami odblaskowymi ufundowanymi przez Rady Dzielnic X, XI, XII. Spotkania cieszyły się dużym zainteresowaniem. (mp)

NA STRAŻY MIASTA

Centrum Krakowa pod stałym nadzorem służb

To już kolejna odsłona nocnych działań w centrum Krakowa. W nocy z piątku na sobotę strażnicy miejscy wspólnie z policjantami z Komendy Miejskiej Policji oraz przy współpracy z Sekretarzem Komisji Zrównoważonej Gospodarki Nocy i „City Helpersami” dbali o spokój i porządek w ścisłym centrum. Ujawniono łącznie 116 wykroczeń. Nałożono 70 mandatów karnych, pouczone 43 osoby, a w 3 przypadkach skierowano sprawę do sądu. Interwencje służb dotyczyły: zakłócania porządku i spoczynku nocnego, w tym naruszania przepisów tzw. „uchwały antyhałasowej”, spożywania alkoholu w miejscach objętych zakazem, zaśmiecania i zanieczyszczania miejsc publicznych oraz naruszania przepisów uchwały o parku kulturowym „Stare Miasto” i „Kazimierz ze Stradomiem”, ze szczególnym uwzględnieniem nielegalnego handlu, występów ulicznych bez zezwoleń, reklamowania działalności i usług. Przykładowa interwencja: ul. Mostowa – w jednym z ogródków gastronomicznych nie przestrzegano godzin określonych w uchwale o Parku Kulturowym „Kazimierz ze Stradomiem”. Interwencja zakończyła się mandatem karnym.

„Bezpieczna droga do szkoły” – podsumowanie tegorocznej akcji

W trosce o bezpieczeństwo najmłodszych uczniów strażnicy miejscy w drugiej połowie sierpnia rozpoczęli działania w rejonach krakowskich szkół. Podejmowali szereg działań, które miały przygotować otoczenie placówek na nowy rok szkolny i pomóc dzieciom bezpiecznie rozpocząć naukę. W pierwszym etapie akcji strażnicy przeprowadzili kontrole 142 krakowskich szkół podstawowych, sprawdzając infrastrukturę wokół nich. W wyniku działań ujawnili 2 nieprawidłowości: uszkodzone ogrodzenie łańcuchowe oraz nieodmalowane przejścia dla pieszych. Zgłoszenia w tej sprawie zostały przekazane do zarządców terenów w celu ich usunięcia. Wraz z pierwszym dzwonkiem szkolnym funkcjonariusze pojawili się w rejonach wytypowanych szkół. W godzinach rozpoczęcia i zakończenia zajęć strażnicy pomagali dzieciom – zwłaszcza z klas 1-3 – w bezpiecznym przechodzeniu przez jezdnię oraz w dotarciu na zajęcia. Funkcjonariusze zwracali również uwagę na kierujących popełniających wykroczenia drogowe.

Bezpieczne lato na krakowskich kąpieliskach

Lato nieuchronnie zbliża się do końca. Miniony sezon na akwenach miejskich był udany i służył bezpiecznemu wypoczynkowi, między innymi dzięki regularnym kontrolom prowadzonym przez strażników miejskich. Nie odnotowano żadnych niepokojących zdarzeń. Od 19 czerwca do 7 września funkcjonariusze pilnowali spokoju i porządku m.in. w Parku Zakrzówek i Parku Bagry Wielkie. Ujawnili łącznie 5153 wykroczenia, z czego 3349 spośród nich, stanowiło naruszenia przepisów z zakresu ruchu drogowego. Ujawnione wykroczenia zakończyły się nałożeniem 1939 mandatów karnych, sporządzeniem 47 notatek pod wnioski o ukaranie do sądu oraz pouczeniem 2167 osób. Na obszarze parków obowiązywały regulaminy, których należało bezwzględnie przestrzegać (tablice informacyjne można było znaleźć m.in. na terenie kąpielisk), a mimo tego część osób nie stosowała się do ich zapisów. Główne, odnotowane przez strażników wykroczenia porządkowe dotyczyły: spożywania alkoholu w miejscach zabronionych, niestosowania się do regulaminów parków, zaśmiecania i zanieczyszczania miejsc dostępnych dla publiczności, używania słów nieprzyzwoitych, zakłócania spokoju i porządku publicznego oraz wybryków nieobyczajnych. (mp)

INFORMATOR NOWOHUCKI



SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

- Pogotowie Ratunkowe: 999
- Toksykologia: 12 411 99-99
- Straż Pożarna: 998
- Policja: 997
- Policja Nowa Huta: os. Zgody (VIII KP) 12 61-52-910, os. Złotej Jesieni 11C (VII KP) 12 61-52-911, 12 615-33-19.
- Straż Miejska: 986
- Pogotowie gazowe: 992
- Pogotowie dźwigowe: 12 644-23-08
- Pogotowie c.o.: 12 644-38-46
- Wodociągi: 12 648-28-61
- Pogotowie ADREM (elektr., c.o., wod.-kan.-gaz): 12 644-19-69, 12 643-27-43.
- Pogotowie elektryczne dla os. Oświecenia: 12 647-05-65 w dni powszednie i 12 647-15-87 w dni świąteczne.
- Całodobowy telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin: 12 411-60-44.



NOCNA I ŚWIĄTECZNA OPIEKA ZDROWOTNA

- Szpital Rydygiera, Kraków os. Złotej Jesieni 1: tel. 12 64-68-792.
- NZOZ OPC, Kraków os. Na Skarpie 66: tel. 12 357-52-48.



DYŻURY APTEK

- Apteka Gemini - godziny otwarcia 7-20 i w sobotę 8-16, os. Kazimierzowskie 30, 31-844 Kraków; tel. 571-601-679;
- Apteka DOZ, czynna całą dobę, os. Centrum A, bl. 3, tel. 800 110 110.



MEDYCYNĄ I ZDROWIE

- Gabinet kardiologiczny, lek. med. Krzysztof Ideć, os. Hutnicze 10/3. Rejestracja: 12 357-36-12
- Kompleksowe leczenie stomatologiczne: leczenie kanałowe, protetyka, implanty. Kraków, os. Słoneczne 11, lokal U 1., Tel. 12 644 89 01, kom. 664 395 417. Pon.-pt. 9.00-19.00. www.bjb.net.pl
- Pracownia USG - lek. med. B. Stępień - os. Handlowe 8, tel. 12 644-78-26 lub 696-047-450: badania jamy brzusznej, tarczycy. Czynna: poniedziałek 12.00-16.00 oraz środa i piątek 9.00-12.00.
- Naprawa protez zębowych, wzmacnianie metalem: tel. 608-205-981



USŁUGI RÓŻNE

- Telewizor, anteny: tel. 12-640-00-42, 609 586 881.
- Usługi szklarskie, oprawa obrazów, os. Jagiellońskie 19, Pawilon Handlowo-Usługowy koło kościoła ARKA (wejście z tyłu). Tel. 12 647-86-50, 504-552-197.
- Przechowalnia rowerów i opon (z możliwością przeglądu, całoroczna). Plac targowy PIAST, paw. 3. Tel. 647-13-88, kom. 0502-730-087.
- Salon fryzjerski „Dorota” (damski, męski, dzieci). Pl. Targowy „Piast”, paw. 26, 27. Tel. 506-529-863.
- Zakład pieczętarsko-grawerski, Adam Sroka, przeniesiony z os. Niepodległości do Borzęcina 797A. Tel. 14 68-46-756, e-mail: zaklad@odznaki.pl
- Rowery - sprzedaż, części, akcesoria, serwis, naprawy, komis, malowanie ram. FHU „Elmar”, plac targowy PIAST, paw. 3, tel. 647-13-88, kom. 502-73-00-87.
- Montaż anten, naprawa telewizorów wszystkich typów u klienta, tel. 12 640-00-41, 609-586-881.
- Fundacja Więcej Serca. Usługi księgowe - pełny zakres - ceny do uzgodnienia. Os. Złotej Jesieni 15B, lok. 2, tel. 503-602-661.
- Biuro turystyczne Cerro Torre Szkoła Górską. Wyjazdy polskie i zagraniczne, górskie wyprawy, pilotaż i przewodnictwo wycieczek, obozy i kursy wspinaczkowe, szkolenia, kursy pierwszej pomocy. Oferta dla grup, szkół, firm, klientów indywidualnych. Al. Pokoju 82, 501 568 948, www.szkolagorska-cerrotorre.pl
- Wyroby złote i srebrne. Naprawy. Grawerowanie. Skup złota i srebra. Upominki komunijne. Ceny producenta. Bieńczycki pl. Targowy 5, tel. 12 685-53-80.



USŁUGI MOTORYZACYJNE

- Firma Autokomputer, Janina Walasek. Badania techniczne pojazdów do 3,5 ton (przeglądy rejestracyjne): okresowe, zasilanych gazem, rejestrowanych po raz pierwszy za granicą, powypadkowych. Komputerowy system pomiaru i kontroli układów jezdnych samochodów osobowych i busów oraz ich regulacja. Komputerowy pomiar sprawności amortyzatorów. ul. Makuszyńskiego 9B, tel. 12 644-18-80, 12 684-19-00 (01, 02), pon.-pt. 8.00-18.00. www.stacja-au-

tokomputer.pl E-mail: auto-komputer@op.pl.

- Automyjnia i studio detailingu „Splasz”. Mycie ręczne. Całodobowy parking. Ul. Fatimska 6, tel. 644-72-39.
- Złomowanie samochodów, wystawianie zaświadczeń, transport, tel. 12 681-01-41, 0605-100-845.



KWIACIARNIE

- Kwaciarnia „KALINA”, os. Centrum D1, czynna od pn. do pt. w godz. 8-19, w soboty 8-17, w niedziele 9-15. Zamówienia z dostawą do domu. Tel. 12 644-33-36.
- Kwaciarnia „Cupido”, Czynna: pon.-sob. 6.00-19.00, niedziela 9.00-16.00. Zamówienia na telefon. Dowóz w obrębie Krakowa. Wieńce, wiązaniki okolicznościowe, bukiety. Pl. Targowy Bieńczyce 6, tel. 641-46-35.



NIEDZIELNE MSZE ŚWIĘTE

- Bazylika w Mogile: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 14.00, 16.30, 18.00.
- Kościół św. Bartłomieja: 10.00, 11.30.
- Szklane Domy: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 19.00, 20.30.
- Arka Pana: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 17.30, 19.00.
- Czyżyny: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00.
- Dywizjonu 303: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15.
- Mistrzejowice: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 17.00, 19.00.
- Kalinowe: 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 18.00.
- Wzgórza Krzesławickie: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 19.00.
- Boh. Września: 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 16.30, 18.00, 19.30.
- ul. Bulwarowa: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00, 20.00.
- Teatralne: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00, 19.30.
- Krzesławice: sobota 17.00, niedziela 9.30.
- Pleszów: 7.30, 11.30.
- Kantorowice: 9.00, 11.00, 19.00, od X do IV - 18.00.
- Ruszcza: 7.00, 9.00, 11.00, 16.00.
- Górka Kościelnicka: 7.00, 12.00.
- Kościelniki: 10.30, 18.30.
- Wolica: 9.00, 18.00.
- Lubocza: 8.00, 10.30, 17.00.

OGŁOSZENIA DROBNE

ANTEN montaż, naprawa telewizorów u klienta. Tel. (12) 640-00-42, 609-586-881.

DOM 25 KM OD KRAKOWA SPRZEDAM. 516-875-304.

RTV - telewizory - anteny - serwis profesjonalny od 1985 Tel. 609-719-072.

TAPICER. 784-906-675.

REKLAMA



OTWARTE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY HURT, DETAL HALA I, HALA II

UL. KRZYWDA 1, 30-710 KRAKÓW

Do wynajęcia lokale handlowe - tel. 602-15-30-88, 12 307-11-20

CORDIA

B. KWIECIŃSKA

os. Na Skarpie 24

www.cordia.com.pl

os. Uroczę 5

12 644-87-75, 512-179-466

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE
TANIO - CAŁODOBOWO**

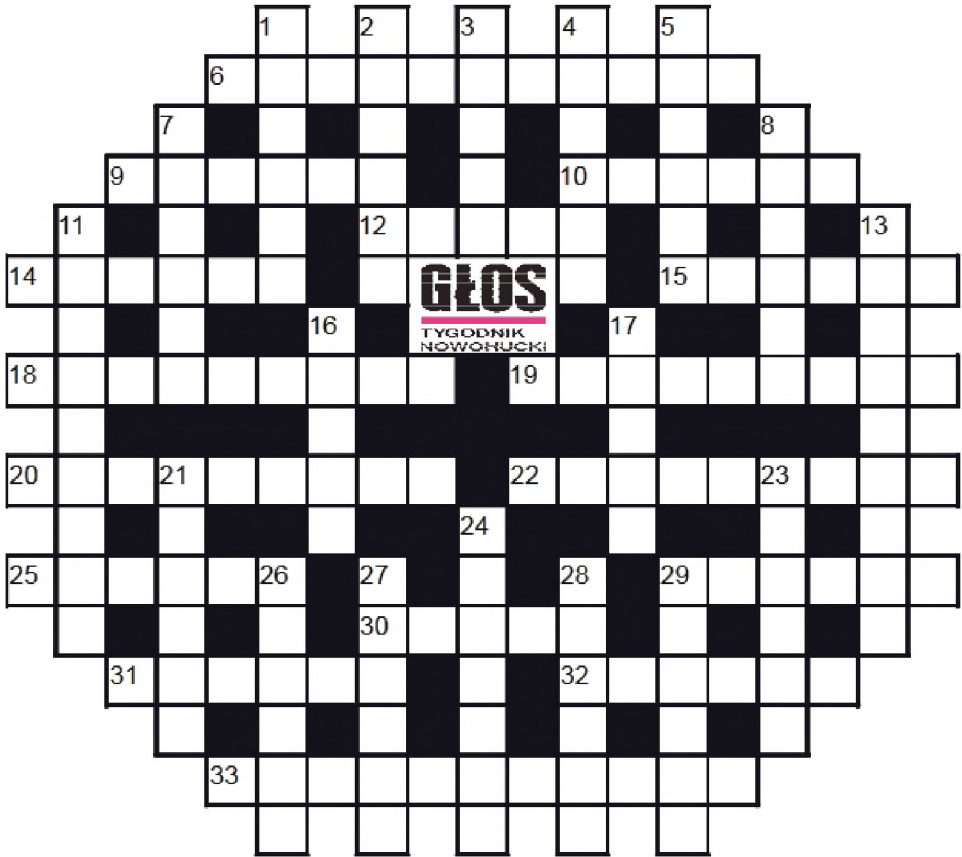
Nekrologi i kondolencje

przyjmuje Biuro Ogłoszeń „Głosu”

(al. Jana Pawła II 232 - NCK, p. B201)
tel. 12 643 44 33

POZIOMO: 5. święte żuki egipskie, 9. przeraźliwy krzyk, 10. niebieski barwnik do tkanin, 12. miasto na Peloponezie, 14. haczyk z pętelką, 15. drapieżne ryby słodkowodne, 18. dział sztuki wojennej, 19. półwysep nad Kuryłami, 20. utrwalenie loków, 22. sprzedawał walutę w PRL, 25. jamochłon morski przypominający kwiat, 29. w rękawiczkach, 30. buty z kółkami, 31. w oczy kole, 32. żyje z jałmużny, 33. zachwyt połączony z fascynacją.

PIONOWO: 1. interwał muzyczny, 2. gruba tkanina przeplatana złotą nicią, 3. dezert, 4. zaplecze teatru, 5. wychodzi z worka, 7. łódź rozbitka, 8. uczucie przerażenia, 11. departament Francji na Karaibach, 13. część kuchenki gazowej, 16. średniowieczne widowiska komediantów, 17. szczebel admini-stracyjnej drabiny, 21. zmory, widma, 23. wynik dzielenia, 24. teren do ćwiczeń wojskowych, 26. miasto powiatowe nad Bzurą, 27. chleb z razowej mąki, 28. gryzoń z rodziny norników, 29. stolica „zielonej wyspy”.



Rozwiązanie krzyżówki nr 36:
POZIOMO: 5. kontrabas, 8.sotnia, 9. Goriot, 12. polano, 13. Narwik, 14. kamea, 15. Boston, 17. szelma, 19. kinkiet, 20. Abwehra, 23. elipsa, 25. frajda, 27. salsa, 28. skrzyp, 30. pionki, 31. prodiż, 32. rzepak, 33. rumieniec.
PIONOWO: 1. Borneo, 2. straszak, 3. Gargamel, 4. patron, 6. Mozart, 7. Monroe, 10. Nowosielski, 11. Siemiradzki, 16. owies, 18. zawór, 21. krawężnik, 22. obskurant,24. pozory, 26. azotan, 29. podium, 30. precel.

Odnaleziony testament

Kilka lat temu byłem w sądzie uczestniczką postępowania spadkowego, w którego wyniku stałem się jedną ze spadkobierczyń na podstawie testamentu. Niedawno okazało się, że spadkodawca sporządził kolejny testament, w którym przewidziany dla mnie udział w spadku jest znacząco wyższy. Czy mogę teraz złożyć do sądu wniosek o zmianę postanowienia spadkowego?

Może Pani, ale mając na uwadze zdanie drugie art. 679 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, sąd niekoniecznie może się do niego przychylić. Zgodnie z treścią tego przepisu: Dowód, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony, może być przeprowadzony tylko w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku, z zastosowaniem przepisów niniejszego rozdziału. Jednakże ten, kto był uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, może tylko wówczas żądać zmiany postanowienia stwierdzającego nabycie spadku, gdy żądanie opiera na podstawie, której nie mógł powołać w tym postępowaniu, a wniosek o zmianę składa przed upływem roku od dnia, w którym uzyskał tę możliwość. W razie przeprowadzenia dowodu, że spadek w całości lub w części nabyła inna osoba niż wskazana w prawomocnym postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku, sąd spadku, zmieniając to postanowienie, stwierdzi nabycie spadku zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym (art. 679 § 3 k.p.c.). Powyższe przepisy stosuje się odpowiednio do zarejestrowanego aktu poświadczenia dziedziczenia oraz do stwierdzenia nabycia przedmiotu zapisu windykacyjnego (art. 679 § 4 k.p.c.). Podstawowa trudność będzie więc polegała na przekonaniu sądu spadku, że chociaż była Pani uczestniczką pierwszego postępowania spadkowego, to nie miała Pani wtedy możliwości przedstawienia obecnie odnalezionego testamentu, pomimo powyższych ku temu starań. Na dopełnienie staranności (rozumianej jako aktywne poszukiwanie ewentualnych testamentów) sądy zwracają coraz częściej szczególną uwagę. Na przykład Sąd Najwyższy w postanowieniu z 13 maja 2024 r. (sygn. I CSK 791/23) wskazał: Artykuł 679 k.p.c. przewiduje uprawnienie polegające na żądaniu zmiany postanowienia spadkowego, zarazem poważnie je ograniczając – w zakresie wymaganych podstaw żądania i terminu – w stosunku do osób uczestniczących w pierwszym postępowaniu spadkowym (...). Celem opisanego ograniczenia jest to, aby uczestnik poprzedniego (pierwszego) postępowania spadkowego nie mógł się domagać zmiany postanowienia na podstawie, którą mógł powołać w tym wcześniejszym postępowaniu. Ograniczenie to traktuje się jako prekluzję uprawnienia. Jest ono podyktowane potrzebą ochrony stabilności stwierdzonego prawomocnym orzeczeniem porządku dziedziczenia. Strona wnosząca o zmianę postanowienia spadkowego powinna zatem wykazać, że powołane przez nią fakty i dowody, które mają uzasadnić żądanie zmiany, pozostawały poza jej zasięgiem podczas poprzedniego postępowania, przy uwzględnieniu, że chodzi tu o obiektywną możliwość ich powołania (...). Postępowanie o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku nie może być wykorzystywane jako środek do usunięcia skutków bezczynności czy wręcz błędów uczestnika poprzedniego postępowania spadkowego. Nie wyklucza to jednak, co do zasady, możliwości powoływania się przez wnioskodawcę w postępowaniu wszczętym na podstawie art. 679 k.p.c. na nowe dowody, także odnośnie do okoliczności podnoszonych w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, jeżeli nie mógł ich wówczas powołać. (sp)

BARBARA i STANISŁAW

Zapraszamy do oglądania 835 odcinka Nowohuckiej Kroniki Filmowej. A w nim opowieść o pięknej miłości. Barbara i Stanisław Dziedzic przeżyli razem ponad 52 lata. 4 lata temu Stanisław zmarł, ale Barbara wciąż ma z mężem silną więź. Na ścianie wiszą jego obrazy, dzięki którym czuje jakby Staś dalej z nią był. Mąż malował pejzaże, ale potrafił też odwzorować „Szarzę ułańską” Kossaka. Poznali się, gdy miała 16 lat. Stanisław był 10 lat starszy i miał mnóstwo zainteresowań, które zaciekały Barbarę. Motoryzacja, malarstwo, szybownictwo, skoki ze spadochronu, boks, to były pasje, którym przyszył mąż oddawał się bez reszty. Staś siedem lat starał się o rękę Basi. Większość wspólnego życia spędzili w mieszkaniu na osiedlu Złotego Wieku. Gdy byli już na emeryturze, postanowili spróbować sił w Teatrze Łaźnia Nowa. Zostali przyjęci i wystąpili w wielu spektaklach. Po śmierci męża Barbara nie zrezygnowała z teatru. Dalej gra. I tęskni za mężem. Ostatnie zdjęcie Stasia i Barbary zostało zrobione dwa lata przed jego śmiercią. I Barbara często do niego wraca.

Do oglądania 835 odcinka NKF zapraszamy do Kina Sfinks od piątku 19 września oraz na antenie TVP Kraków w poniedziałek 22 września.

NASZE MIASTO. FELIETON RYSZARDA TERLECKIEGO

WIELE MOŻE SIĘ ZDARZYĆ

U progu nowego sezonu politycznego, który zwykle zaczyna się we wrześniu, sondaże poparcia dla partii politycznych nie pokazały zaskakujących zmian, raczej utrzymywały się w okolicy wyników z lipca i sierpnia. Gdyby wybory odbyły się w najbliższą niedzielę, to według sondażu Social Changes wygrałoby Prawo i Sprawiedliwość z wynikiem 35,2 procent, co wprawdzie pokazuje wzrost notowań tej partii, ale jeszcze nie daje możliwości samodzielnego rządzenia. Na drugim miejscu Koalicja Obywatelska zdobywa 30,3 procent, co oznacza stabilny poziom w porównaniu z poprzednimi wynikami. W innym sondażu, wykonanym przez Pollster dla Super Ekspresu, różnica między PiS, a KO jest mniejsza: PiS 33,5 procent, Koalicja Obywatelska (która używa teraz tej nazwy zamiast Platforma) 31,9 procent, co daje różnicę na poziomie zaledwie półtora procenta. Badania wykonano na początku września, jeszcze przed atakiem rosyjskich dronów na Polskę. Czy wzrost zagrożenia sprawi, że wyniki sondaży ulegną zmianie? Jeszcze nie wiadomo. Na razie oczywiste sukcesy prezydenta Karola Nawrockiego, w tym jego podróż do Stanów Zjednoczonych, wydają się nie mieć większego wpływu na notowania PiS. Również coraz gorsze oceny rządu i premiera Tuska, wykazywane w kolejnych sondażowych badaniach, nie powodują obniżenia wyników Platformy. Zobaczmy co przyniesie podsumowanie września i początek października. Pozostałe partie nie mają szans, żeby zagrozić liderom sondaży. Konfederacja według pierwszego z wymienionych badań ma poparcie w wysokości 11,4 procent, według drugiego 12,4 procent. To znacznie mniej niż średnia z sierpnia, która wynosiła aż 14,9 procent. Można wnioskować, że partia Mentzena utrzymuje obecnie poparcie około 12 procent i raczej nie ma perspektyw na wzrost, nadal lawirując między PiS i KO, a równocześnie proponując hasła całkowicie oderwane od społecznej rzeczywistości. Kto będzie mógł pozwolić sobie na naukę dziecka czy leczenie w szpitalu, jeżeli edukacja i służba zdrowia zostaną sprywatyzowane? Nie sztuka popisywać się na mównicy w sejmie, sztuka proponować coś korzystnego nie tylko dla bogatych Polaków. Reszta partii od dłuższego już czasu ledwo zipie. Na przekroczenie progu wyborczego szanse ma lewica z wynikami odpowiednio 6,3 oraz 6,7, ale trend jest raczej spadkowy i nie widać pomysłu na jego poprawę. PSL rozpaczliwie szuka partii, do której mogłoby się przykleić i pewnie skończy się na roztopieniu w Platformie, o czym zdaje się marzyć Kosiniak-Kamysz. Jego partia może liczyć na od 5 do 1,3 procent, jednak od paru miesięcy już znacznie poniżej progu wyborczego. W najgorszej sytuacji jest partia Hołowni, dla której ta kadencja z pewnością jest ostatnia. Inni, czyli partia Razem i partia Brauna jeszcze walczą, ale do przyszłego sejmiku raczej nie wejdą, chyba że Lewica i Konfederacja stracą znaczną część wyborców. Formalnie do wyborów są jeszcze dwa lata, bo wtedy skończy się kadencja sejmiku i senatu, ale sytuacja jest dynamiczna i wielu komentatorów przewiduje przyspieszone wybory. Ponieważ każdy miesiąc koalicji nieudaczników przynosi wymierne straty dla Polski, skrócenie kadencji byłoby zbawiennym lekarstwem. Problem w tym, że PiS ma jeszcze za mało, aby samodzielnie rządzić, a koalicja Platformy z Konfederacją byłaby rozwiązaniem równie szkodliwym, jak dzisiejsza koalicja Tuska. Do wiosny – bo wtedy najwcześniej mogłyby się odbyć przyspieszone wybory – wiele jeszcze może się zdarzyć.

SPRAWY DUŻE I MAŁE. FELIETON SŁAWOMIRA PIETRZYKA

UWAŻAJMY NA DEZINFORMACJĘ

Atak dronowy na Polskę w nocy z 9 na 10 września odbił się szerokim echem w świecie. Wiadomość o tym zdarzeniu była na czołówkach wielu agencji medialnych. Zdecydowana większość donosiła o ataku Rosji, która w ten sposób sprawdza gotowość państw NATO do odpierania tego typu agresji. Dowodem na sprawdzanie miało być wysłanie dronów nie uzbrojonych w głowice z materiałami wybuchowymi. Są to drony „Gerbera” używane przez Rosję w atakach na Ukrainę jako mylące i absorbujące obronę przeciw lotniczą i tą zestrzeliwującą rakiety i drony uzbrojone. Rosja podejmując ten atak chciała też wywołać zamieszanie w NATO i dokonać dezorganizacji w naszym aparacie władzy. Na szczęście to jej się nie udało. Państwa NATO jednogłośnie zareagowały negatywnie na atak i nawet samoloty innych państw tego paktu odpierały tę agresję. Na wniosek Polski uruchomiono art. 4 zwołujący pilne konsultacje państw członkowskich. Również nie było dezorganizacji we władzach Polski, ale doszło do wręcz odwrotnego procesu konsolidacji naszych organów państwa. Tym razem pan prezydent RP współdziałał z rządem i zdecydowana większość parlamentarzystów mówiła jednym głosem potępiającym Rosję. Niestety dezinformacja Rosji też oblała się szerokim echem i przyniosła różne reakcje w świecie jak również w naszym kraju. Na zwołanym nadzwyczajnie posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa ONZ Rosjanie zaprzeczali jakoby drony, które wleciały do Polski były rosyjskie, belkocząc coś o ich małym zasięgu. Zresztą prowadzona przez Rosję dezinformacja poszła dalej i mówiono dużo o winie Ukrainy, która „przepuszczała” drony kierowane na obiekty wojskowe, tak aby doleciały do naszego kraju. Jedno wyjaśnienie zaprzecza drugiemu i w takie bzdury nikt posługujący się rozumem nie uwierzy. Faktem jest, że prowadzona przez Rosję cyberwojna przynosi określone rezultaty. Ja sam w sklepie uszyłem pana w średnim wieku, który z całkowitym przekonaniem mówił o nasłaniu dronów przez Ukraińców, którzy chcą wciągnąć Polskę w tą wojnę. Wymądrzał się jeszcze dalej mówiąc, że Ukraińcom nie chce się prowadzić wojny samodzielnie i chcą w ten sposób zaangażować w wojnę państwa NATO. Na szczęście większość „kolejkowiczów” go wyśmiała i zmusiła do zamknięcia się. Jednak byli i tacy, którzy z milczącą aprobatą słuchali wynurzeń opartych na propagandzie rosyjskiej. Zastanawia też reakcja prezydenta Stanów Zjednoczonych Donalda Trumpa. Co prawda prezydent Nawrocki przekazał, że prezydent USA potwierdził w rozmowie telefonicznej z nim wszystkie zobowiązania sojusznicze. Jednak wielkie agencje medialne przekazały w świat jego autentyczną wypowiedź, że atak dronów na Polskę mógł być pomyłką! Państwa europejskie domagają się większego nacisku na Rosję poprzez zastrzeżenie sankcji o czym nie mówi Trump. Natomiast jego ostatnie porozumienie z Białorusią może zastanawiać. Co prawda doprowadził do uwolnienia kilkudziesięciu więźniów politycznych, ale nadal w łagrach jest ich tysiące, a KGB białoruskie aresztuje następnych. Natomiast odrażające stosunków z Białorusią jest ułatwieniem dla Rosji. Już zupełnym zaskoczeniem były serdeczne życzenia przekazane batce Łukaszence przez prezydenta Donalda Trumpa satrapie, który torturuje swoich rodaków, o czym mówili uwolnieni więźniowie. To wszystko może niepokoić i coraz więcej poważnych komentatorów zastanawia się jakie ustalenia w cztery oczy na Alasce uczynili Trump z Putinem. Pewnie już wkrótce się o tym dowiemy...

KANAL CIEPŁEJ WODY I... BOLENIE

Korzystając z ładnej pogody, w ubiegłą środę wybrałem się z Leszkiem i Andrzejem, moimi kolegami „po kiju”, nad kanał ciepłej wody na Kujawach. Dawno tam nie byliśmy. Jedno, co bardzo się zmieniło w tamtejszej okolicy, to wybudowana tam nowa potężna hala spedycyjno-magazynowa przystosowana do przyjmowania tirów. Ale sam kanał pozostał takim, jakim był w ostatnich latach. No, może brzegi bardziej zarosły krzakami i różnymi samosiejkami.

Łowiliśmy na zestawy gruntowe. W charakterze przynęty do wody powędrowały białe i czerwone robaki, duże rosówki oraz kukurydza. Mając wiedzę na temat tego, jakich ryb można się było tam spodziewać, mógł wziąć i karp, i duży leszcz, mogły też wziąć karasie i płocie. Problem w tym, że siedzieliśmy tam od ósmej rano do czwartej po południu i nawet nie drgnęło na żadnym kiju. Zresztą o wpół do dziewiątej rano zaczął nas jadać na rowerze wędkarz, który właśnie wracał do domu. Powiedział, że przyjechał świtem, ale po ósmej zaczął się zbierać. To, co nam wtedy powiedział, to nie był dobry prognostyk na ten dzień dla nas, no ale cóż. Człowiek zawsze liczy, że może jednak coś przynęty skubnie. Jednak, jak wspominałem, tego dnia nie skubło.

Czy ten śródowny wyjazd uznaliśmy za nieudany? Nie. Wręcz przeciwnie. Był bardzo udany. Po pierwsze, byliśmy ze sobą przez kilka dobrych godzin na łonie przyrody. Mogliśmy się do woli nagadać. No i, dzięki Leszkowi, zjedliśmy rewelacyjną kiszke podgrzaną na tace na ognisku.

Oczywiście, oprócz konsumpcji kiszki, przez dłuższy czas obserwowaliśmy też wodę. Co prawda, sygnalizatory brań wisiały u kijów nieruchomo, ale woda nie była martwa. Co jakiś czas, bliżej środka kanału, a niekiedy bliżej jednego lub drugiego brzegu, dało się słyszeć głośny chlupot. Z kolei czasami obserwowaliśmy srebrzysty wachlarz pojawiający się na powierzchni utworzony przez uciekającą przed czymś drobnicę. – Może szczupak, może sandacz... – rzucił od niechcenia Andrzej. – Drapieżniki najwyraźniej żerują...

Zgodziłem się z nim, ale w tym momencie przypomniał mi się widok Wisły w okolicach Kujaw. Tam widziałem wędkarza, który obławiał Wisłę spinningiem. I tam też, co jakiś czas można było zaobserwować pierzchające stadka małych, srebrzystych uklejek. Tamten wędkarz polował wtedy na bolenia. A bolenia, który z kolei polował na drobnicę. A wracając do naszego pobytu nad wodą, wszystko wskazywało na to, że w kanale ciepłej wody także grasował jakiś boleń. Bo było mało prawdopodobne, żeby przy powierzchni atakował szczupak czy sandacz.

A boleń, to ryba wyjątkowa. Ostrożna i przebiegła. Niezwykle trudna do złowienia. Bolenie są niezwykle silne i bardzo wytrzymałe. Całymi dniami potrafią się uganiać za zwinnymi uklejkami. Atakują je z olbrzymią agresją. Tuż przy powierzchni. Wzbijając przy okazji fontanny wody. Bywa, że przerażone uklejki, tracąc orientację, wyskakują na brzeg. Szczupaki i sandacze, to przy boleniach spokojne rybki.

A skoro już pojawił się temat boleni, więcej o tych rybach napiszę w przyszłym tygodniu.

JAŚNIEJ W CIEMNOŚCIACH

Od 11 lat, dokładnie od września 2014 roku, po zmroku każdy przechodzień, który znajdzie się poza obszarem ograniczonym prostokątną tablicą z widniejącą na białym tle sylwetą zabudowań przekreślonych czerwoną kreską winien z kieszeni wyciągać cokolwiek odblaskowego i nałożyć na swoje odzienie. Od tyłu już lat obowiązuje prawo nakazujące pieszym poruszającym się poza obszarem zabudowanym w porze od zmroku do świtu drogami pozbawionymi chodników, by nosili na ubraniu jakiegokolwiek elementu odblaskowego. Nie określono przy tym ani ich kształtów, ani rozmiarów. Chodzi bowiem o to, by człowiek poruszający się poboczem drogi albo blisko jej asfaltowej krawędzi był widoczny dla kierowców nadjeżdżających z przeciwną pojeździ.

Wzajemna widoczność uczestników ruchu drogowego jest może nie tyle na wagę złota, ale przede wszystkim na wagę życia pieszych, jako najmniej chronionych uczestników ruchu drogowego. Europejskie statystyki nie pozostawiają złudzeń – w Unii Europejskiej co 5 śmiertelna ofiara wśród pieszych na drodze jest Polką bądź Polakiem. Dobrze by było, gdyby wszyscy piesi poruszający się poza obszarem zabudowanym, ale także na peryferiach miast, gdzie przy jezdni brakuje chodników mieli elementy odblaskowe na odzieży. Zwłaszcza osoby starsze lubujące się w odzieniu w niezbyt krzykliwych kolorach, głównie czarnym.

Oczywiście w kraju, gdzie piesi, szczególnie pijani na obszarach wiejskich, traktowani są niczym indyjskie „święte krowy” takie podejście do problemu bezpieczeństwa na drodze nie dziwi. Przez długie lata Polacy mieli lekceważący stosunek do samochodu jako maszyny stanowiącej wybrzyk natury wobec ludzi przez wieki podążających polskimi gościńcami, na których synonimem bogactwa był konny jeździec, względnie szlachcic schowany w karecie. Jeszcze 40 lat temu auto osobowe z dowolnego rocznika też było synonimem bogactwa, a dziś spowszedniało na tyle, że dobry rower kosztuje kilkakrotnie więcej niż używany, lecz nadający się do jazdy samochód. Jednak pogarda dla samochodu pozostała, choć najczęściej dzisiaj ten kto podąża poboczem w innym czasie jest kierowcą i zło-rzeczy, kiedy po zmroku, we mgle, w deszczu czy podczas śnieżnej zadyмки trudno mu dostrzec na jezdni odzianego w ciemne ubranie pieszego.

Przechodzień bez elementów odblaskowych na ubraniu dostrzegany jest po zmroku z odległości 30 – 40 metrów w światłach mijania. Z uwagi na duże natężenie ruchu nawet poza miastem większość trasy przejeżdża się z takimi światłami. By w takich warunkach zachować bezpieczną prędkość – takiej od lat domaga się policja od wszystkich uczestników ruchu drogowego – należałoby nawet na drogach pozamiejskich jeździć nie szybciej niż 50 km/godz., czyli ok. 15 m/sek, z czego 1 sekunda przypada na reakcję kierowcy, a pozostałe 2 – 3 sek. trzeba wykorzystać na dokonanie manewru bezpiecznego ominięcia pieszego. Tymczasem jakiegokolwiek element odblaskowy na ubraniu zwiększa dostrzeganie pieszego w światłach mijania do 80 – 100 metrów. Wiedzą o tym doświadczeni cykliści i motocykliści chętnie jeżdżący w kamizelkach odblaskowych – choć nie mają takiego prawnego obowiązku – by kierowcy samochodów lepiej ich widzieli na drodze i to nawet w najbardziej słoneczny dzień.

POZNAJMY SIĘ!

Hej Sąsiedzi! Klub Wersalik Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Ogrodowe 15, zaprasza w najbliższą sobotę, 20 września, na wyjątkowe spotkanie integracyjne dla mieszkańców Nowej Huty. To okazja, by poznać sąsiadów w przyjaznej atmosferze poprzez zabawę i wspólne wyzwania. W programie znajdują się m.in.: zabawa integracyjna (mapa ulubionych rzeczy w NH), sąsiedzkie kalambury, quiz o dzielnicy. Wydarzenie poprowadzi Krystian Truchalski. Wydarzenie organizowane jest w ramach akcji Zajrzyj do Huty. (f)



Kraków

OŚRODEK KULTURY
KRAKÓW-NOWA HUTA
KLUB WERSALIK

Poznajmy się!
Nowohucki Speed
Meeting

20.09.2025 | 11:00-13:00
Klub Wersalik OKKNH | os. Ogrodowe 15

bezpłatnie | zapisy online

wydarzenie w ramach
Zajrzyj do Huty

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

REKLAMA

ZAPRASZAMY DO BARÓW
MLECZNYCH NA SMACZNE
I NIEDROGIE POTRAWY

Bar „Bieńczyce”, os. Kazimierzowskie 22, tel. 12 648 15 10

Bar „Centralny”, os. Centrum C1, tel. 12 644 14 95

Bar „Szkolny”, os. Na Skarpie 24, tel. 12 644 34 02

Bar „Północny”, os. Teatralne 11, tel. 12 644 40 87

Bary zapewniają świeże i tanie dania
tradycyjnej kuchni polskiej

TOWARZYSTWO
SOLIDARNEJ POMOCY
im. Kazimierza Fugła w Krakowie

JEDEN
DRUGIEGO
BRZEMIONA
NOŚCIE

Wypożyczalnia **non-profit**
Sprzętu Rehabilitacyjnego

oraz sprzętu służącego do opieki nad osobami
przewlekłe chorymi czy w podeszłym wieku.

Pełny asortyment oraz zasady wynajmu
na stronie: www.tsprakow.pl

Kraków Nowa Huta, ul. Ujastek 3, Pawilon 0

Tel. **12-644-09-68, 501-669-765**

Vident

STOMATOLOGIA
PROTETYKA

lek. stom.
Andrzej Zimoch
tech. dent.
Marcin Słowiak

PEŁNY ZAKRES USŁUG
KORONY, MOSTY, PROTEZY,
EKSPRESOWE NAPRAWY

os. Boh. Września 1
tel. 12 641 48 08
12 645 93 33

BIURO
OGŁOSZEŃ

tel. 12 643-44-33

E-mail:
sekretariat@glos-tn.krakow.pl

ZAPRASZAMY

ELMAR F.H.U. "ELMAR" s.c.
rowery
 SPRZEDAŻ • SERWIS • KOMIS
 CZĘŚCI I AKCESORIA ROWEROWE
 31-625 Kraków, os. Piastów 60 A, paw. 3, Plac Targowy "PIAST"
 tel. 12 647 13 88 www.elmar.interial.pl elmar@interial.pl
 kom. 502 730 087 www.elmar-rowery.pl sklep@elmar-rowery.pl

Kraków
 Obywatelski Miasta Krakowa
 #BO KRAKÓW
 OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA
 KLUB ZAKOLE

Przywitanie Jesieni na Zakolu Piknik Obywatelski

zabawy i animacje dla dzieci
 ciepły poczęstunek
 zabawa taneczna
 możliwość zagłosowania na nowe projekty Budżetu Obywatelskiego

21.09.2025 | 15:00-18:00
Klub Zakole OKKNH | ul. Zakole 31

wstęp wolny

wydarzenie finansowane ze środków Organizacji Dni Osiedli Peryferyjnych

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



OŚRODEK KULTURY
KRAKÓW-NOWA HUTA
KLUB ZAKOLE

os. Kantorowice, ul. Zakole 31
 31-763 Kraków
 tel. 517 293 030
 zakole@krakownh.pl



WZGÓRZA KRZESŁAWICKIE
 Dzielnica XV

SENTENCJA TYGODNIA:

Sztuka mądrości polega na tym, aby wiedzieć, co przeoczyć.

William James

HOROSKOP

BARAN (21 III-20 IV). Masz szereg pomysłów, które mogą zmienić tradycyjne porządki, także w życiu rodzinnym. Teraz będziesz próbować pozyskać pozostałych domowników. Uda Ci się przynajmniej połowicznie i będzie to niemały sukces.

BYK (21 IV-20 V). Więcej czasu niż zwykle poświęcisz sprawom zdrowia. Teraz uaktualnisz między innymi kalendarz wizyt lekarskich, dopilnujesz terminów przyjęć i w ogóle popracujesz nad poprawą własnej kondycji.

BLIŹNIĘTA (21 V-21 VI). Masz wciąż mnóstwo pomysłów na uatrakcyjnienie każdego dnia w koleżeńskim gronie. Nie wszyst-

kim to przypada do gustu, zwłaszcza rodzinie, która wciąż będzie zabiegać byś bardziej wydorolał.

RAK (22 VI-22 VII). Rodzina docenia Twoje starania i solidną pracę dla wspólnego dobra. Uda Ci się wyjaśnić kilka zadawnionych, spornych tematów. Będziesz więc zadowolony ze swoich sukcesów mediacyjnych.

LEW (23 VII-22 VIII). Coraz częściej zasklepiasz się w kręgu własnych spraw i w środowisku najbliższej rodziny. To przynosi spokój ale jednocześnie nie zaspokaja Twoich ambicji zawodowych. W końcu więc postanowisz uwolnić się z tego „pancerza”.

PANNA (23 VIII-22 IX). Twoje zdrowie domaga się więcej troski, a więc i czasu na relaks i choćby drobne, codzienne przyjemności. U bliskich masz bowiem opinię pracoholika. Najwyższy czas na odrobinę przyjemności.

WAGA (23 IX-22 X). Drobny prezent od kogoś bliskiego sprawi Ci wiele radości. Uruchomi to Twoją wyobraźnię i zaowocuje wędrówkami po sklepach. Będziesz przy tym doskonale się bawić a przy tym ożywisz kontakty towarzyskie.

SKORPION (23 X-21 XI). W interesach powinieneś zachować nieco więcej dystansu, bo mo-

żesz pochopnie źle zainwestować swoje nadzieje i pieniądze. W każdym razie działaj bez pośpiechu i zobowiązań na wyrost. **STRZELEC (22 XI-21 XII).** Znakomitej kondycji i dość szybkich reakcji biznesowych można Ci pozazdrościć. Twoje zaangażowanie w różnych sprawach społecznych też budzi podziw. W ciągłym pośpiechu znajdź teraz więcej czasu dla rodziny.

KOZIOROŻEC (22 XII-19 I). W trakcie koleżeńskich spotkań bądź ostrożny w ocenie ludzi i wydarzeń bo niepotrzebnie przysporzysz sobie kłopotów. Natomiast masz nosa do interesów i tu Twoje decyzje co do

inwestycji bywają bezbłędne.

WODNIK (20 I-18 II). Godne podziwu są Twoje decyzje biznesowe. Masz wyczucie i realizujesz odważne ale zarazem przemyślane posunięcia. Nie obawiasz się ryzyka i zwykle zyskujesz na czasie w interesach. Gratulacje.

RYBY (19 II-20 III). Dużo czasu poświęcisz teraz bliskiej osobie z rodziny, wymagającej wsparcia w chorobie. Będzie to czas na umocnienie przyjaznych kontaktów, co dla Ciebie będzie też ważnym sprawdzianem.

- Samanta

AKTA SPRAWY



ZŁODZIEJ ADAPTACYJNY

Ponieważ auta są wyposażane w coraz większą liczbę technologicznych rozwiązań mających ułatwić nam jazdę i zapewnić bezpieczeństwo, nic dziwnego, że wykorzystują to też przestępcy. Po plądze kradzieży katalizatorów, jaka przetoczyła się przez Polskę, obecnie zaczęli grasować złodzieje czujników tzw. tempomatu adaptacyjnego. Kilku z nich już udało się zatrzymać. 36-letni Piotr T. miał spore w tym doświadczenie jeszcze z Anglii, jednak zapomniał, że demontując elektroniczny moduł, może być nagrywany przez czuwającą kamerę luksusowego mercedesa.

Na całym świecie spada liczba kradzieży aut, za to rośnie ilość części padających łupem przestępców. Pomijając tablice rejestracyjne najczęściej dotyczy to akumulatorów, systemów GPS i reflektorów. W Polsce były to do niedawna katalizatory. A ponieważ nowoczesne samochody są coraz bardziej naszpikowane elektroniką – począwszy od systemów ostrzegania przed kolizją, poprzez asystentów pasa ruchu po tempomaty adaptacyjne – możliwości złodziei są również coraz większe. Tym bardziej, że fachowcom demontaż niektórych takich elementów zajmuje dosłownie kilka minut.

I właśnie ów wspomniany aktywny tempomat stał się w Polsce od niedawna obiektem zainteresowania miłośników cudzej własności. Nic dziwnego, wszak jego wartość to kilka tysięcy złotych. Konkretnie jest to element wyposażenia pilnujący, aby auto nie przekroczyło maksymalnej prędkości i jednocześnie dostosowujący prędkość z którą jedziemy do pojazdu jadącego przed nami. I gdy np. taki pojazd zwolni, nasz też to automatycznie zrobi. Bez naszej ingerencji. Poza tym bogatsze wersje mają już system rozpoznawania znaków drogowych.

Ponieważ czujnik taki montowany jest na osłonie chłodnicy w rejonie grilla albo po prostu pod logo producenta – złodzieje potrafią go zdemontować nawet w kilkadziesiąt sekund. Wystarczy go wyrwać lub przeciąć wiązkę przewodów.

Pomysł na taki sposób kradzieży przywędrował do Polski z Wielkiej Brytanii. I niestety ma się całkiem dobrze, a policja ma coraz więcej z tym pracy. I to w całym kraju, bo takich „fachowców” jest kilkudziesięciu i poruszają się po całym kraju. Jak 36-letni Piotr T., który po „gościnnych występach” na Pomorzu przybył do grodu Kraka.

I krążąc po naszym mieście od Ruczaju po Nowa Hutę zdołał ukraść 6 takich czujników. Trzy w autach marki audi, a pozostałe w volkswagenach i fordzie. Jednak przyśłowiowa „siódemka” okazała się dla niego pechowa. Luksusowy mercedes zaparkowany w ulicznym zaułku w Nowej Hucie na tyle kusił do popełnienia przestępstwa, że pan T. postanowił zaryzykować. Wcześniej w internecie sprawdził sobie wszystkie informacje o tym modelu auta, a gdy przeczytał, że taki czujnik ma wartość ponad 6000 zł był zdecydowany na działanie.

Moduł zainstalowany na grillu auta wymagał kilku minut pracy do demontażu – w trakcie którego złodziej nie zauważył nawet, że jego wyczyny rejestruje niewidoczna kamera zainstalowana w mercedesie na przedniej szybie. Więcej, samochód automa-

tycznie skontaktował się z właścicielem, informując go o próbie włamania. Ten natychmiast zadzwonił na policję. I 36-latek został zatrzymany w momencie, gdy chciał wsiąść z czujnikiem do swojego pojazdu i odjechać. Jak przyznał, planował już tego dnia nie kraść dalej i przenieść się do Rzeszowa na kolejne gościnne występy.

Decyzją sądu – złodziej trafił na trzy miesiące do aresztu – obecnie policjanci w kilku miejscowościach w Polsce wymieniają się wiadomościami dotyczącymi jego wcześniejszych wyczynów. Za nie wszystkie Piotrowi T. grozi teraz do 5 lat więzienia. (mar)

HUMOR

Człowiek idzie przez most i widzi, jak policjant wyrwa płyty z chodnika i wrzuca je do rzeki. Podchodzi i mówi:

- No wie pan co! Stróż prawa i chodnik dewastuje!
 - Co tam chodnik - odpowiada policjant. - Patrz pan, rzucam kwadraty do wody, a tam się kółka robią!

- Dlaczego ciągle spóźniasz się do szkoły? - pyta nauczycielka Jasia.
 - Bo nie mogę się obudzić na czas...
 - Nie masz budzika?
 - Mam, ale on dzwoni jak śpię.

- Mamo... kup mi małpkę. Proszę!
 - A czym ty ją będziesz karmił synku?
 - Kup mi taką z Zoo! Ich nie wolno karmić...

Na lekcji matematyki nauczycielka pyta:

- Jasiu, mam cztery jabłka i ty dasz mi jeszcze dwa, to ile będę miała jablek?
 Jasio odpowiada:
 - Nadal cztery, bo ja nie mam żadnych jablek.

ZUPA ZACIERKOWA

Warzywa obieramy. Kroimy w słupki lub ścieraemy na grubych oczkach. Ziemniaki kroimy w kosteczkę. Wszystko wrzucamy do garnka, dodajemy 2 l wody, sól, pieprz. Gotujemy do miękkości. Cebule kroimy drobno i podsmażamy. Dodajemy do garnka. Boczek kroimy w kostkę, podsmażamy na skwarki. Z mąki i odrobiny wody wyrabiamy ciasto. Odrywamy malusieńkie kawałeczki i formujemy palcami zacierki. Wrzucamy do zupy. Gdy są miękkie, zupa gotowa. Dodajemy skwarki.

Składniki: pęczek włoszczyzny, 1 kg ziemniaków, 2 cebule, gruby plaster boczku na skwarki, 1/2 łyżeczki ostrej papryki, sól, pieprz. Na zacierki - 150 g mąki, łyżka wody, sól.

